Nr. 162 (z dod. por.) Dnia 14 czerwca. Sobota. Dnia 2 (14) czerwca 1890 r.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym: **W Warszawie**: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.

Nekrologja: za wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce, pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz; ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera ulica Senatorska.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9.— Telefon Redakcji nr. 126.— Telefon Administr. 141.

— W dniu jutrzejszym odprawione będą solenne wotywy w kościołach:

archikatedralnym św. Jana, na intencję członków archikonfraternji literackiej, o godz. 9-ej zrana;

św. Ducha (po-paulińskim), ku czci Matki Boskiej Częstochowskiej i przed Jej ołtarzem, o godz. 10-ej zrana—i

św. Jacka (po-dominikańskim), przed ołtarzem Matki Boskiej Różańcowej, na intencję braci i siostr bractwa Różańca św., o godz. 10-ej zrana.

— Całodzienne nabożeństwo odpustowe z nieustannem wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami, procesjami, oraz nieszporami odprawione będzie w dniu jutrzejszym ku czci św. Antoniego Padewskiego w kościele N. Panny Marji Loretańskiej na Pradze.

— W kościele św. Anny (po-bernardyńskim) jutro po nieszporach wystawiony będzie N. Sakrament w monstrancji, poczem odśpiewana zostanie litanja o sercu N. Panny Marji na intencję arcybractwa czci Niepokalanego Serca N. Panny Marji.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

P. Eugenjusz Richter ogłosił w Berlinie broszurę p. t. „Projekt nowej ustawy wojskowej", poświęconą nietylko przedstawionej już parlamentowi nowelli, powiększającej stopę pokojową armji niemieckiej o 18,000 ludzi, ale i owym „szacownym pomysłom", zapożyczonym jeszcze u Scharnhorsta, a rozwiniętym przez komisarza rządowego, jenerała Vogel v. Falkensteina, na ostatniem przed świętami posiedzeniu komisji wojskowej parlamentu. Ponieważ posiedzenie komisji zostało zamkniętem zaraz po przemówieniu jenerała, opozycja nie mogła na razie osłabić jego argumentów. P. Richter, aby nie zaspać sprawy, siadł do biurka i jednym zamachem pióra skreślił wyborną, niezmiernie gruntowną i ścisłą broszurę, której ostatnim wyrazem jest żądanie skrócenia do lat dwóch służby czynnej w armji.

Nie wdajemy się w streszczenie broszury, która przedewszystkiem obchodzi Niemcy, tłumacząc im, jak olbrzymich ofiar rząd zamierza znowu domagać się od pracującego ludu na zwiększenie armji. Na dzisiaj wyjmujemy z pracy p. Richtera jeden tylko fragmencik, a mianowicie obliczenie „siły pokojowej potrójnego przymierza". Cyfry są zawsze pouczające, warto je więc za Richterem powtórzyć.

	Austrja	Włochy	Niemcy	razem
Bataljony piechoty i strzelców	458 (do tego kadry rezerwowe na 102 bat. i 42 komp.)	335	534	1327
Szwadrony	246 (do tego 41 kadr. rezer.)	144	465	855
Baterje	241	207	364	812
Bataljony artylerji fortecznej	12	17	31	60
Kompanje pjonierskie	60	41	76	177
Kompanje kolejowe	3	4	22	29
Tabor	15 (dyw.)	10 (komp.)	49 (komp.)	74
Stopa pokojowa	279,000 (bez landwery i honwedów)	253,606	468,409 (bez rezerwy zapas.)	1,001,015
Stopa wojenna	1,750,000	1,650,000	3,335,000	6,735,000

Onegdaj komisja wojskowa parlamentu niemieckiego obradowała w dalszym ciągu i przyjęła artykuł 2-gi noweli, naznaczający cyfrę zamierzonych formacyj nowych, 20-tu głosami przeciw 8 iu. Przeciw głosowali wolnomyślni, socjaliści i partja ludowa. Windthorst oświadczył, że głosowanie centrum katolickiego za artykułem 2-im jest tylko prowizorycznem i nie wiąże go wobec trzeciego czytania. Zarazem wniósł on cztery rezolucje, wyrażające oczekiwanie, iż: 1) rządy związkowe odstąpią od planów, powołujących całą ludność męską, zdolną do noszenia broni, w szeregi armji czynnej, ponieważ urzeczywistnienie tego planu nałożyłoby na ludność ciężary nie do zniesienia; 2) iż rządy na przyszłość przedstawiać będą corocznie parlamentowi do uchwalenia cyfrę stopy pokojowej armji; 3) iż zechcą poczynić wszelkie kroki celem jaknajwiększego skrócenia służby czynnej przez urlopy itp.; 4) iż wezmą pod ścisłą uwagę kwestję skrócenia służby czynnej do lat dwóch w pieszych oddziałach wojska.

Przy rozprawach nad artykułem pierwszym (stopa pokojowa armji) i wnioskiem Rickerta, który żąda corocznego jej uchwalania w parlamencie, wyłoniły się trzy zdania w centrum. Katolik bawarski Orterer przyzwolenie swe uczynił zawisłem od kompensat. Windthorst, nie chcąc zatargu, żądał tylko uchwalenia swoich rezolucyj. Baron Huene oświadczył wyraźnie, że kategorycznego żądania kompensat nie stawia. Podczas gdy przeto centrum katolickie rozłamało się w swoich poglądach na kwestję wojskową, Richter i Rickert oświadczyli, że partja wolnomyślna zachowa ścisłą solidarność. Jeżeli parlament nie może ugiąć rządu, to i rząd nie ugnie parlamentu. Może on rozwiązać parlament, niech spróbuje! Windthorst wbrew Richterowi utrzymywał, że należy wobec zagranicy dać przykład jedności narodu z rządem, na pokazanie siły fizycznej parlamentu w tej chwili nie pora. Natomiast zapowiedział już teraz, że centrum oprze się stanowczo podwyższeniu płac oficerskich. Richter ganił tchórzliwą mglistość argumentów, przytoczonych przez mówców katolickich.

Z kolei oświadczył minister wojny, jen. Verdy du Vernois, że nie może dziś jeszcze sformułować stanowiska rządu wobec rezolucyj, wniesionych przez Windthorsta, wskutek czego ten ostatni zażądał odroczenia głosowania nad artykułem pierwszym prawa do poniedziałku. Ważnem i decydującem jest teraz pytanie, jaki prąd zwycięży w łonie centrum? Czy południowo-niemiecki, szorstko opozycyjny, czyniący zgodę swoją na projekta rządowe zależną od kompensat (dwuletnia służba czynna, coroczne uchwalanie stopy pokojowej itd.) czy też pojednawczy, reprezentowany przez barona Huene, a w części i Windthorsta?

Br. Z.

37)

DZIECI SZCZĘŚCIA.

POWIEŚĆ

przez

Walerję Marrené

(Dalszy ciąg.)

Wobec jednak postawy, jaką przybrał obecnie, wszyscy umilkli, jedni rozmyślnie, drudzy instynktowo. Ostatecznie, co kogo obchodzić mogły stosunki rodziny Sawińskich. Jeśli Czercza zawinił przeciw Marceli, miała brata, który mógł się o nią upomnieć, on jeden miał do tego prawo. Czasy błędnych rycerzy minęły. Rola Don Kiszota jest niebezpieczną i śmieszną w dodatku. Nikt nie chciał być bocianem i oczyszczać świat z nieprawości ludzkich. Bociany miałyby zbyt wiele do roboty, gdyby obowiązkom tym zadość czyniły. Zresztą prawnicy mają zwykle sposobność poznać ludzkość z najgorszej strony, zachowują względem niej tak mało złudzeń, iż z konieczności nabywają pogardliwej pobłażliwości. Najszlachetniejsi, jak Janicki, jak Gordzicz, spotykali się codzień z wielu kolegami, którzy popełnili czyny stokroć gorsze, niż zerwanie małżeństwa z powodów pieniężnych, a pomimo to nie wypowiadali im jawnie swojej pogardy, czyste ich ręce nawet dotykały się nieraz zbrukanych dłoni, a konieczności życiowe stawiały nieustannie wobec siebie nikczemnych i zacnych, najczęściej dając pierwszym nad drugimi przewagę. Czercza więc oddalał się obojętny z pozoru, trzymając pod swoim wzrokiem obecnych, powoli, jakby oczekiwał wyzwania i dawał nań czas, gdy zbliżył się do niego Jerzy Tomilski

— Dobrze, iż cię spotykam—zawołał serdecznie, wyciągając do niego rękę.

Ryszard spojrzał z pewnem zdziwieniem na delikatną, kobiecą prawie twarz młodego kolegi, którego jasne oczy zwracały się ku niemu szczerze i przyjaźnie. Ale brew jego pozostała ściągniętą, gorzki wyraz nie zeszedł z twarzy.

— Masz do mnie interes?—spytał krótko.

— Mam! Czy już wychodzisz?

— Tak, sprawa, której bronić miałem, odłożona. Czem służyć ci mogę?

— A więc chodźmy razem.

Przeciskali się przez tłum, zalegający przedsionek, Jerzy wsunął rękę pod jego ramię, tak wyszli z gmachu sądowego i skierowali się ku ulicy Bielańskiej, na której mieszkał Czercza. Gwar uliczny, brzęk pędzących w różne strony sanek, wołanie woźniców przeszkadzały rozmowie. Szli więc w milczeniu czas jakiś.

— Czegóż chcesz odemnie?—spytał wreszcie z lekką niecierpliwością Ryszard.

— Chciałbym pomówić z tobą nieco dłużej, otwarcie—odparł młody człowiek, z pewną nieśmiałością podnosząc na niego oczy, błyszczące współczuciem.

— Czy i ty także—wyrzekł Czercza, nerwowym ruchem usiłując uwolnić rękę z pod ramienia towarzysza—ty także sądzisz mnie i potępiasz? W takim razie możesz oszczędzić sobie przykrości wypowiadania próżnych słów, a mnie ich słuchania.

— Jesteś niesprawiedliwy. Wiesz dobrze, iż ja wierzę w ciebie, jak w samego siebie.

— Źle robisz, źle na tem wyjdziesz! Któż ludziom wierzy: dzieci i głupcy.

— Ja też nie wierzę ludziom, wierzę człowiekowi—odparł Jerzy z przyciskiem.

— Wszystko jedno, ten jeden zawiedzie cię, jak i wszyscy.

Jerzy nie przeczył, ale nie odchodził. W mieszkaniu Czerczy służący otworzył im drzwi za pierwszem pociągnięciem dzwonka, zdjął futra i weszli do gabinetu pustego w tej chwili.

Gabinet, był to najpokaźniejszy pokój w małym apartamencie, położonym na pierwszem piętrze wykwintnego domu. Przeznaczony do przyjmowania klijentów, miał meble wygodne, kosztowne nawet, ale bez żadnego sprzętu, na którym odbijałaby się indywidualność gospodarza. Znać tu było poniekąd tymczasową siedzibę człowieka, który o nią dba mało, jak żołnierz na kwaterze lub podróżny w hotelu, więc gromadzi to tylko, co mu potrzebne do natychmiastowego użytku bez względu na smak osobisty.

Dobrze umeblowany gabinet jest dla adwokata koniecznością, jednym z warunków powodzenia. Czercza wiedział o tem. Pokój sypialny za to miał spartańską surowość. Proste sprzęty grupowały się około wąskiego, żelaznego łóżka. Wokoło niego było pełno książek, które stanowiły tu jedyny zbytek i zapełniały go głównie. Zapuszczona w tureckim smaku portjera nie pozwalała wcisnąć się doń ciekawemu oku przy otwarciu drzwi gabinetu. Klijent widział tylko wspaniałe wejście, obszerny przedpokój i wielki gabinet z ogromnem mahoniowem biurkiem, szafą biblioteczną i wygodnemi fotelami.

Tutaj za Czerczą wszedł Jerzy niezrażony chłodem i sarkastycznemi odpowiedziami jego. Przeszedł się raz i drugi po pokoju, w czasie gdy Ryszard usiadł przy biurku, sztywno, urzędowo, aż wreszcie zatrzymał się przed nim.

— Mówiłem ci, że wierzę w ciebie, Ryszardzie i wiem, że się nie zawiodę. Znamy się od...

— Oszczędź sobie tego wstępu — przerwał mu szorstko Ryszard.—Nazywasz się moim przyjacielem, to znaczy zapewne, że masz prawo dotykać najdrażliwszych przedmiotów, wypowiadać mi najprzykrzejsze rzeczy i badać najskrytsze uczucia?

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Przenosiny szpitala.

(Ostatnie posiedzenie komisji.)

Wczoraj odbyło się dwudzieste z kolei i ostatnie zarazem posiedzenie komisji do przeniesienia szpitala Dzieciątka Jezus, w ograniczonej ilości członków (przewodniczący, r. t. Wiłujew, członkowie: inspektor szpitali, dziekan Czausow, budowniczy Dziekoński oraz dr. J. Polak).

Z końcem poprzedniego posiedzenia, jak wspomnieliśmy wówczas, zamkniętą została dyskusja o warunkach techniczno-sanitarnych przyszłych gmachów szpitala Dzieciątka Jezus.

Posiedzenie, o którem mowa, ostatnie w szeregu narad preliminaryjnych, poświęcone było wyłącznie sprawom finansowym. Mianowicie zaś przewodniczący przedstawił obecny stan rzeczy pod względem ekonomicznym i przedstawił poglądy własne w tym względzie.

Wartość gmachów obecnych z chwilą przeniesienia szpitala będzie w istocie podrzędną; atoli gmach mieszkalny przy ul. Świętokrzyskiej, instytut położniczy i nowe spichrze, jako domy dochodowe, wartości pozbawione nie będą.

W miejscowości, gdzie dziś szpital stoi, cena placu wynosić może przynajmniej dziesięć rubli za łokieć kwadratowy, że zaś szpital obecny zajmuje przestrzeń przeszło 160,000 łokci kwadratowych, przeto wartość ogólna placu wraz z budowlami (oprócz budowli mającego być przeniesionym teatru anatomicznego, którego materjał budowlany stanowi własność uniwersytetu, plac zaś przejdzie na własność kupującego) wynosić może najmniej miljon siedemset tysięcy rubli. Plac ten, zdaniem przewodniczącego, powinien być sprzedany jednej osobie lub, co na jedno wychodzi, towarzystwu, reprezentowanemu przez jedną osobę.

Pertraktacje w sprawie terenu szpitalnego były już prowadzone po części w magistracie, po części prywatnie. Udział magistratu wyrażony został przez starannie opracowane plany przyszłego terenu. Magistrat przewiduje przeprowadzenie ulicy od placu Wareckiego do Marszałkowskiej, od Wareckiej do Siennej oraz poprzecznej ulicy pomiędzy ulicami Zgoda i Świętokrzyską. Atoli sprawa przeprowadzenia ulic przedstawia właściwie znaczenie podrzędne, skoro teren sprzedany ma zostać w całości.

Przedsiębiorcy prywatni zgłaszali się już w rozmaitym czasie o warunki nabycia. Nadto zarząd pocztowy, ze względu na potrzebę rozszerzenia gmachów, odnosił się również do przewodniczącego, prosząc o podanie warunków sprzedaży placu, tak, iż w ogólności sprawa sprzedaży placu przedstawia się we względnie pomyślnej perspektywie.

Dodać wypada, że przenoszenie zakładów dzisiejszego szpitala Dzieciątka Jezus odbywałoby się kolejno, poczynając od gmachów przy ulicy Szpitalnej i Marszałkowskiej położonych, jako przedstawiających najbardziej korzystną pod względem dochodowym część dla kupującego.

Najpierw oddaną byłaby kupującemu część, którą zajmuje obecnie dom obłąkanych i ogrody do niego przyległe od ulic Zgoda i Przeskok; ta część oddaną by była odrazu, gdyż chore z domu obłąkanych już w przyszłym roku przejdą do Tworek. Następnie, tj. w drugim roku, oddaną zostanie część, zaczynająca się od instytutu położniczego i muru przy ulicy Marszałkowskiej, w głąb posesji do domu podrzutków, a w trzecim roku reszta terenu szpitalnego.

W dalszym ciągu odbyła się krótka rekapitulacja dotychczasowych obrad o stosunkach sanitarnych szpitala i na tem posiedzenie ukończono.

W ten sposób pierwsza faza sprawy przeniesienia naszej wielkiej instytucji filantropijnej ukończoną została i obecnie nastąpi druga jej faza — przedstawienia sprawy władzom decydującym.

Robert Browning.

Anglja jest uprzywilejowanym krajem poetów. Nietylko, że w całym ciągu naszego stulecia posiadała bez przerwy najznakomitszych mistrzów słowa, ale jej wieszczowie żyją nestorowe lata. Obecnie A. lord Tennyson, poeta laureat, kończy 80-ty rok życia i w tym tygodniu wychodzi na świat nowy jego poemat. Przyklaskując tej nieśmiertelnej świeżości genjuszu, żałością wszakże wzbiera oblicze wykształconej Anglji, bo jednocześnie dochodzi ją z Wenecji wiadomość o śmierci drugiego z jej weteranów poetyckich, Roberta Browning. W chwili, gdy się pojawił w druku nowy jego poemat *„Adolando"*: marzenia i fakta, sam poeta skończył swą ziemską pielgrzymkę w 77-ym roku życia.

Sława Roberta Browning jest olbrzymia po wszech ziemiach anglo-saksońskiego szczepu. Jest sławny, ale nie jest popularny. Prostaczkowie nie są w stanie go zrozumieć. **Filozoficzna głębia jego myśli, dziwaczność pomysłów, subtelność rozumowania, wyłączność erudycji czynią go do czytania i do zrozumienia trudnym.** Z latami ta enigmatyczność wzmagała się jeszcze. Ale tam, gdzie był jaśniejszy, błyszczał tak promienistem natchnieniem i roztwierał przed czytelnikiem takie głębiny myśli, że przykuwał do siebie raz na zawsze poetyczne umysły. I tak się stało, że w ostatnim lat dziesiątku powstało w Anglji i w Ameryce mnóstwo *Browning Societies*, towarzystw literackich, które wzięły sobie, jako cel, odczytywanie i komentowanie poezyj żyjącego wieszcza. Jest to jedyny przykład tego rodzaju. Że te komentarze i rozbiory przez wielką liczbę wtajemniczonych w arkany jego poezyj były niezbędne, nie ulega wątpliwości. Oddawna krąży po londyńskich literackich salonach anegdota, że gdy jedno z tych towarzystw, nie mogąc strof jakichś zrozumieć, odniosło się z prośbą o wyjaśnienie do samego poety, ten im otwarcie wyznał, że sam ich nie rozumie. *Si non è vero è bene trovato.*

Robert Browning był bogatym z urodzenia i mógł bez żadnych przeszkód oddawać się poetyckiej twórczości, malarstwu i muzyce. Większą część życia spędził we Włoszech, które się stały jakby drugą jego ojczyzną i ciągłem źródłem jego natchnienia. Umarł w Wenecji, w pałacu, będącym własnością jego syna. Nadzwyczajnym zbiegiem okoliczności był on mężem najgenjalniejszej poetki angielskiej, Elżbiety Barrett Browning, nieśmiertelnej autorki „Aurory Leigh" i tylu innych uroczych poezyj. Ten związek dwóch wyjątkowych osobistości i ich głębokie wzajemne przywiązanie jest dowodem, że powinowactwo z wyboru jest możliwe w najwyższych sferach duchowych i że jest w stanie rąbek nieba przenieść na ziemię. Niema potrzeby pytać, kto z nich dwojga był większym poetą i klasyfikacja na nic się nie zda w tych razach, gdzie nie sąd chłodny, ale popęd uczucia wyrokuje. Ale niema wątpliwości, że najświetniejsza epoka twórczości Roberta Browninga przypada na czasy, gdy obok niego stała jego żona Elżbieta. Umarła w r. 1861-ym po 15-letniem pożyciu małżeńskiem.

Nie widzimy potrzeby wymieniać tutaj z jakich 30-tu tomów poezyj Roberta Browninga, rozpoczętych „Pauliną", lirycznym romansem, który wyszedł w druku w r. 1833-im, a który się zakończył zbiorem liryków, właśnie co ogłoszonych. Są pomiędzy niemi utwory dramatyczne, jak: „Strafford", dramat historyczny, i „Sordello", tragedja, które, mimo genjalnych scen, na scenie powodzenia nie znalazły; są rapsody, jak: *„Dramatic personae"* w rodzaju „Legendy wieków" Wiktora Hugo, z którym angielski poeta pod względem nastroju duchowego i patosu ma wiele wspólności; są piękne poemata, a pomiędzy niemi najpopularniejszy „Andrea del Sarto"; są poetyczne epizody, wyrwane z dziejów włoskiego Renesansu; są liryki, pełne głębokiego poczucia natury i psychicznego wniknięcia w tajniki duszy człowieczej. Nastrój wysoko religijny, deistyczny, ale bez żadnego formalizmu, był podstawą jego filozoficznych poglądów.

Pod względem formy był on dziwnie szorstkim i chropowatym i nie poświęcał nigdy jądra myśli dla rymu i rytmu. Trzeba wybornie władać językiem poety, aby istniejące w nim piękno odkryć i dać się mu owładnąć. Dlatego też tłumaczeń jego poezyj jest niewiele i żadne nie są w stanie dać dokładnego wyobrażenia o ich istotnym charakterze. Świeżość jego natchnienia, błyskotliwość poetyczna wyobraźni dotrwały w nim aż do ostatnich podźwięków liry. Są w obecnym pośmiertnym jego zbiorze istotne klejnoty, jak ta krótka strofa *„Summum Bonum"*, którą tu przytaczamy dla przykładu:

„Całe tchnienie i kwiat roku w skrzydle jednej pszczoły— Całe dziwy, całe skarby kopalni w blasku jednego klejnotu— W konsze jednej perły wszystkie cienie i światła całego morza— Tchnienie, cienie, światła, cuda, skarby—i o ileż wyżej ponad tem wszystkiem!—prawda, która jest jaśniejszą od klejnotów; mowa, która jest czystszą od perły, najjaśniejsza prawda, najczystsza wiara, wszystko to było mojem w pocałunku jednego dziewczęcia!"

Nekanda.

— **Ludność włościańska gminy Baruchowo, w powiecie włocławskim, gubernji warszawskiej, na zebraniu gminnem d. 4-go marca 1890-go r. postanowiła: na pamiątkę cudownego ocalenia życia Ich Cesarskich Mości i Najdostojniejszych Dzieci w czasie rozbicia się pociągu Cesarskiego na kolei kursko-charkowsko-azowskiej w d. 17-ym października 1888-go r., zebrać między sobą potrzebną sumę i zakupić dla kościoła rzymsko-katolickiego w Kłotnie bronzowy żyrandol z ozdobami kryształowemi z inicjałami A. III i oprócz tego dzień 17-ty października święcić corocznie i znajdować się w kościele na uroczystem nabożeństwie dziękczynnem.** Zebranie powierzyło zakup żyrandola wójtowi gminy, Walentemu Chabasińskiemu, i proboszczowi parafji Kłotno, ks. Konradowi Chęcińskiemu, którzy za złożone przez włościan rs. 145 nabyli już w Warszawie i zawiesili w kościele żyrandol. (*Warsz. dniewn.*)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Mosk. wied.* **donoszą, iż utworzono specjalną komisję, która zajmie się opracowaniem ustawy kasy emerytalnej dla urzędników departamentu poczt i telegrafów.**

= Według informacyj *Mosk. wied.*, istnieje projekt opracowania przepisów o dzierżawieniu miejsc na targach. W tych miejscowościach, gdzie targi całkowicie wypuszczane są w dzierżawę, postanowiono nadal znieść ten sposób wydzierżawiania, jako niedogodny dla miasta i handlujących.

= Według informacyj *Russk. wied.*, w ministerjum sprawiedliwości złożyło w radzie państwa następujące projekta: 1) O zmianie istniejącej procedury sądzenia zaocznego spraw cywilnych. Rada państwa zatwierdziła projekt ministerjum, lecz uważa za stosowne postanowić, że wstrzymanie wykonania wyroku na mocy podania pozwanego jednocześnie z założeniem rekursu może być dozwolone wtedy tylko, jeżeli akcja zabezpieczona będzie tymczasowo. 2) Projekt o adoptacji — odłożony został do jesieni. 3) O uzupełnieniu taksy wynagrodzenia rejentów. Projekt ustanawia, że rejenci za miesięczne zawiadomienie banku państwa, jego kantorów i filij o nowym zaprotestowanym wekslu lub dokumencie otrzymują po 10 kop. za wiadomość o każdym wekslu lub dokumencie. 4) Projekt o skróceniu procedury w niektórych sprawach cywilnych— odroczony został do jesieni.

= *Russk. wied.* dowiadują się, iż przy ministerjum finansów zamierzono utworzyć komisję pod przewodnictwem r. r. st. Olchina w celu opracowania projektu o pobieraniu dodatkowej opłaty za prawo handlu i przemysłu. Wobec tego, że ogólna cyfra podatku na każdą gubernję oznacza się na trzy lata, a termin ten upływa właśnie w styczniu r. p., projekt nowych przepisów opracowany będzie przed jesienią.

= W głównej inspekcji kolejowej opracowano projekt typu wagonów ratunkowych, wysyłanych z głównych linij na miejsca wypadków dla uskutecznienia pierwszych najpilniejszych robót około naprawy toru. Wagon taki mieścić będzie przepisany zapas szyn, podkładów, zwrotnic (dwie), lewary, windę, narzędzia do robót ziemnych i ciesielskich, zapas gwoździ, łączników, oraz kompletną kuźnię, według zaś przepisów, powinien być zawsze gotowym do drogi, by na wezwanie telegraficzne wyruszył ze stacji. Oprócz tego wskazane zostaną stacje, na których wagon taki ma się bezwarunkowo znajdować.

= W Petersburgu rozpoczęły się znowu obrady taryfowe w d. 12-ym b. m. Przedmiotem obecnej konferencji jest poprawa taryf zbożowych dróg grupy trzeciej. Pomienione taryfy niedawno weszły w użycie i w praktyce niektóre ich zasady i wyliczenia okazały się nieodpowiedniemi. Z Warszawy na wspomnianą konferencję wyjechał pełniący obowiązki naczelnika wydziału taryfowego na kolei iwangrodzko-dąbrowskiej, p. Ludwik Koral.

= Główny zarząd poczt i telegrafów donosi, iż na stacji Białystok kolei południowo-zachodnich zaczęto przyjmować telegramy wewnętrzne.

= Izba obrachunkowa w Warszawie rozesłała do wszystkich handlujących, których sklepy znajdują się w obrębie 3-go okręgu podatkowego, zawiadomienia o podatku dodatkowym, przypadającym do pobrania w r. b. Reklamacje ze strony handlujących przyjmowane będą w ciągu jednego miesiąca.

= Jeden z hodowców koni, które przyjmują udział w tegorocznych gonitwach, proponuje, aby dyrekcja Towarzystwa wyścigów konnych przedsięwzięła budowę nowych stajen dla przyprowadzanych z prowincji koni, na terenie wyścigowym, na co właściciele koni wniosą odpowiedni fundusz. Przyczyną niepowodzenia jednej ze znanych stajen wyścigowych z lubelskiego jest to właśnie, iż pomieszczono konie na Koszykach w wynajętej stajni, sąsiadującej z fabryką szyn metalowych. Świst maszyn, czad z węgla, para i huk młotów tak źle oddziaływa na konie sprowadzone z ciszy wiejskiej, iż prawie wcale jeść nie chcą.

= Według ostatnich wykazów, służbę zdrowia w mieście naszem składają: 515 lekarzy (12 miejskich, 5 policyjnych, 68 szpitalnych, 62 pozostających w rozporządzeniu uniwersytetu, 101 wojskowych, 261 wolnopraktykujących i 6 kobiet-lekarzy); 43 dentystów (w tej liczbie 2 kobiety); 442 felczerów (273 starszych felczerów, 45 młodszych i 124 uczniów); 349 akuszerek (w tej liczbie 4 miejskie), i 32 lekarzy weterynarji (5 miejskich, 8 przy zakładach naukowych i 19 wolnopraktykujących). Dla przygotowywania lekarstw i środków, zabezpieczających zdrowie, znajduje się w Warszawie 43 aptek aleopatycznych, 1 homeopatyczna i 1 szpitalna, wydająca lekarstwa na miasto.

= **W biurze wydziału śledczego znajduje się sporo kwitów na zastawione w lombardach klejnoty i**

garderobę; kwity te odebrano od rozmaitych podejrzanych indywiduów. Poszkodowani mogą się zgłaszać do wydziału śledczego w godzinach biurowych po odbiór, za udowodnieniem swej własności.

= Z powodu wynikłej kwestji, czy w chederach mogą się odbywać lekcje w niedziele i święta według starego stylu, p. o. oberpolicmajstra wyjaśnił, że wstrzymanie lekcyj w chederach obowiązuje tylko w dni galowe, gdyż w dniach tych uczniowie i melamedzi powinni się znajdować na nabożeństwach w synagogach lub domach modlitwy.

= Ulica Grzybowska między Ciepłą i Żelazną, z powodu rozpoczęcia robót wodociągowych, została dla przejazdu zamkniętą.

= W dniu dzisiejszym pociągiem kurjerskim kolei bydgoskiej, wychodzącym o godz. 3-ej m. 15 po południu, wyjechał z Warszawy za granicę jenerał-gubernator moskiewski, ks. Dolgorukow. Książę wyjechał z Moskwy w d. 12-ym b. m. i przybył na dworzec kolei wiedeńskiej pociągiem osobowym linji obwodowej.

= JE. ks. Michał Nowodworski, biskup płocki, w dniu wczorajszym koleją bydgoską przez Kutno udał się do Płocka, swej nowej rezydencji a uroczysty ingres do prastarej katedry płockiej jutro się odbędzie.

= Z literatury.

* Drukowana w naszem piśmie powieść Rodziewiczówny „Ona" wyszła świeżo w odbitce książkowej nakładem Paprockiego.

* P. Antoni Mazanowski wystąpił z nową pracą krytyczną p. t. „Stosunki i wzajemne sądy Mickiewicza, Słowackiego i Krasińskiego"; książka wyszła nakładem księgarni p. Centnerszwera.

* Nakładem *Bibl. romansów* ukazał się zbiór nowel „Marji" pod tytułem ogólnym „Z dziejów bolешci".

Są to dwie prace: „Wyrobnicy pióra" i „Czarne rękawiczki".

* Nadesłano nam zeszyt 6-ty „Wielkiej encyklopedji powszechnej ilustrowanej".

Cały ten zeszyt przeważnie jest poświęcony akademjom.

W liczbie ilustracyj szczególną uwagę zwraca wyborny karton „ludów afrykańskich".

Wydawnictwo p. Sikorskiego, wnosząc z zeszytów dotąd wydanych, zapowiada się poważnie.

* Ostatnie numera dwóch naszych miesięczników odznaczają się staranném doborem materjału t. zw. poczytnego.

W *Ateneum* dr. Markiewicz zabiera głos „w sprawie dzieci opuszczonych", p. Keppe pisze o ostatniej wystawie przemysłowej w Muzeum, Trepka kreśli politykę kolonjalną Anglji, p. Tadeusz Zaleski daje studjum ekonomiczne „Łódź i Moskwa", zaś p. Br. Werner przemawia w kwestji magazynów-elewatorów.

W *Bibl. warszawskiej* znowu znajdujemy prace prof. Okolskiego o reformie gimnazjów w Niemczech, dr. Chodeckiego o śnie i bezsenności, p. Górskiego o rozwoju sztuki wojennej, wreszcie streszczenie dzieła p. René-Lavollée p. t. „Robotnik w Europie".

* Wyszła z druku książka, która powinna zjednać sobie zasłużoną popularność: „Przewroty we wszechświecie" głośnego dziś Rudolfa Falba.

Pracę, podzieloną na trzy rozdziały: „W państwie gwiazd", „W dziedzinie obłoków" i „W głębi ziemi", spolszczył p. W. P., wydawcy zaś Gebethner i Wolff ozdobili ją 96-ma drzeworytami.

= Konkurs.

W początkach r. b. *Gazeta Rolnicza* ogłosiła konkurs na dzieło „O uprawie chemicznej i mechanicznej roli."

Warunki rozstrzygnięcia tego konkursu różnią się o tyle od zwykłych warunków, że o wyborze pracy mającej być nagrodzoną, ma decydować komisja sądząca na podstawie opinji, wydanej przez samych ziemian, a zebranej za pomocą specjalnie w tym celu pozyskanych organów.

Obecnie *Gazeta Rolnicza* podaje listę osób zaproszonych do ocenienia prac, jakie na konkurs nadesłane zostaną. Na liście tej znajdują się pp.: Stanisław Chaniewski z Rowów, Franciszek Czarnomski z Dubidz, Maksymiljan Dobrski z Chmielnika, Ludwik Górski ze Sterdyni, Mikołaj Gosiewski z Radlina, Józef Jeziorański z Byków, dr. Szczęsny Kudelka z Uladówki, Józef Michalski z Trawnik, dr. Michał Natanson z Sannik, Tytus Piwnicki z Czapli, Aleksander Rossman, inż. Rymkiewicz, Teodor Rzętkowski z Jeziorka, dr. Antoni Sempołowski, Feliks Szańkowski z Kempia, Henryk Unrug z Ryk, Juljan Wieniawski z Chlewni, Tadeusz Wyganowski ze Zbylczyc i ze strony redakcji dr. Tadeusz Kowalski.

Nagroda konkursowa tysiąc rubli przysądzoną będzie w całości, bez rozdzielania jej, tylko pracy bezwzględnie dobrej, t. j. uznanej za istotnie pożyteczną dla praktyki rolniczej.

Prace konkursowe z zachowaniem zwykłych warunków nadsyłane być mają do redakcji *Gazety Rolniczej* do dnia 1-go stycznia 1892 r.

= Z teatru i muzyki.

* Teatr Letni daje jutro rano nader zajmujące widowiska.

W program poranku wchodzą: komedja Kościelskiego „Dzienniczek Justysi", czwarty akt „Afrykanki" i trzeci „Esmeraldy".

* W teatrze Nowym jutro „Nitouche".

* Z komedyj figurują w przyszłotygodniowym repertuarze: „Walka o byt" (poniedziałek i niedziela), „Żywy posąg" (środa), „Teściowa" (czwartek) i „Piękna" (piątek).

* Panna Nikita da się słyszeć w przyszłym tygodniu w „Rigolecie (wtorek) i w „Lunatyczce" (sobota).

* „Biedny Jonatan" grany będzie od poniedziałku do piątku przyszłego tygodnia włącznie.

W sobotę teatr Nowy zaprezentuje fredrowskiego „Nowego Don Kiszota".

* Rolę Metzgera w wybornej komedji Lubowskiego „Przyjaciółka żon", która jutro ukaże się znowu w teatrze Letnim, aby, jak zwykle, przepełnić salę, objął świeżo p. Frenkel.

= Zabawa dla dzieci.

Jutro w ogrodzie zoologicznym odbędzie się zabawa dzieci, której program obejmuje rozmaite gry, balon, fajerwerki i króla migdałowego.

Dziatwie rozdane będą wachlarzyki ozdobne, ofiarowane przez pewnego fabrykanta mydeł, który na wachlarzach umieścił reklamę swej firmy.

= Kamera dezynfekcyjna.

W dniu wczorajszym w sali magistratu odbyła się narada w przedmiocie założenia miejskiej kamery dezynfekcyjnej, projektowanej przez p. o. oberpolicmajstra flügel-adjutanta pułkownika Klejgelsa.

Inżenier Klejber przedstawił odpowiednie plany, które specjaliści uznali za odpowiednie celowi.

Budową i eksploatacją kamery, oprócz inżeniera Klejbera, zajmą się pp.: Prejss i dr. Nencki.

Inspektor urzędu lekarskiego, dr. Troicki, czynił rozmaite uwagi, odnoszące się do sanitarnego znaczenia przyszłej kamery.

Z chwilą jej powstania, wszelkie przedmioty, jak: odzież, bielizna i meble z mieszkań, w których były choroby zakaźne, będą podlegały obowiązkowej dezynfekcji w komorze, za opłatą, według mającej się ułożyć szczegółowej taksy.

Szpitale i domy zdrowia również obowiązkowo będą przez kamerę dezynfekowane.

Ponieważ place miejskie nad Wisłą, wobec projektu bulwarów Devarsa, otrzymały inne przeznaczenie, przeto pod budowę kamery ma być oddany plac na Koszykach nie daleko stacji filtrów.

Zastanawiano się też nad kwestją opłaty za dezynfekcję od biednych mieszkańców, którzy nie będą w stanie ponieść chociażby najmniejszego wydatku.

Koszt dezynfekcji utensylij osób wspomnianej kategorji będzie musiało ponieść miasto ze specjalnych funduszów, przy odstąpieniu znacznego procentu ze strony przedsiębiorców kamery.

Dla ułożenia taksy i wniknięcia w rozmaite szczegóły inż. Klejber udaje się do Berlina, gdzie znajduje się jedna z lepszych w Europie kamer dezynfekcyjnych.

= Bilety spacerowe.

Kolej terespolska w ciągu sezonu letniego, t, j. od jutra do d. 13-go października sprzedawać będzie na stacji Warszawa-miasto i Warszawa-Praga w niedziele i święta bilety spacerowe wszystkich trzech klas na przejazd do stacyj: Miłosna, Nowomińsk, Mrozy, tudzież do przystanków: Rembertów, Demby-Wielkie i Cegłów i z powrotem.

Opłata za przejazd do wyżej wymienionych stacyj i przystanków jest normalna, natomiast przejazd powrotny tego samego dnia bezpłatny.

Bilety spacerowe można nabywać na stacji kolejowej miejskiej w Warszawie i na stacji Pradze od dnia jutrzejszego.

= Niewłaściwa oszczędność.

Po wczorajszem widowisku w teatrze Nowym na Królewskiej zaledwie publiczność wstała z krzeseł, zagaszono światła i tylko kilka przyćmionych lamp rzucało słaby blask.

Wszelka oszczędność jest chwalebna, lecz w danym razie stanowczo niewłaściwa.

= Z Wisły.

Stan wody w Wiśle, chociaż powoli, bez przerwy się podwyższa.

Dzisiaj notowano przeszło dwie stopy.

Ruch spławny dosyć znaczny; 13 berlinek przypłynęło z pakofie, 3 przy wale praskim i 5 przy brzegu Solca wyładowywa przywiezione towary.

Od mielizn na brzeg przy ulicy Dobrej urządzono drewniane pomosty, po których wywożą piasek.

= Na wędkę...

Przed paru miesiącami z ogłoszenia, zamieszczonego w nr. 8-ym *Warsz. gub. wied.*, zaczerpnęliśmy wiadomość o olbrzymim wakującym spadku po Konradzie Szwartzu w Bawarji.

W ogłoszeniu tem wspomniano, iż Szwartz pozostawił prawych sukcesorów w Królestwie Polskiem.

Parę miljonów marek poruszyły wszystkich Szwartzów, którzy osobiście i listownie zgłosili się do nas o bliższe informacje.

Tymczasem, jak nas zapewnia p. W. z Kalisza, ów miljonowy spadek jest fikcją, a raczej wędką, zarzuconą przez sprytnego spekulanta na łatwowiernych.

Niejaki N. wszystkim przedstawia dowody stwierdzające, iż jest wylegitymowanym spadkobiercą Konrada Szwartza.

Na tej podstawie łatwowierni w nadziei zyskania znakomitych procentów pożyczali spekulantowi pieniądze.

W powyższy sposób N. wyłudził od rozmaitych osób około 10,000 rs.

Tymczasem ktoś zainteresowany dotarł na miejsce i według p. W. dowiedział się, że spadek po Szwartzu istnieje, lecz owe miljony wobec masy długów redukują się do zera.

= Znaczna kradzież.

Wczoraj na dworcu kolei wiedeńskiej właścicielowi wsi Kociołki, Michałowi Blumenbergowi, skradziono pugilares, w którym znajdowało się w listach zastawnych ziemskich 6,700 rs., a mianowicie: 5 listów I-ej serji po 1000 rs. nra: 11,605, 16,722, 17,304, 17,892, 19,875; po 250 rs. nra: 93,029, 92,293, 64,277, 66,236, i po 100 rs. nra: 127,079, 111,612 i 163,483, oraz 400 rs. w biletach bankowych.

Kradzież poszkodowany zauważył na dworcu przy wysiadaniu z pociągu; czy zaś spełniono ją w wagonie, czy też na stacji, tego B. nie wie.

= Kradzieże.

Zamieszkałemu na Nalewkach pod nr. 34-ym Markusowi Grafowi skradziono kilka przedmiotów srebrnych wartości 300 rs. — Z mieszkania Abrama Cukierwajsa przy ul. Smoczej pod nr. 37-ym skradziono damską i męską garderobę na sumę 100 rs., oraz książeczkę kasy oszczędności na złożone 67 rs. — Z bufetu klubu russkiego przy ul. Nowy Świat pod nr. 67-ym skradziono portfel, w którym znajdowało się 700 rs., a w tej sumie 4 banknoty 100-rublowe. — Zamieszkałemu przy ul. Gęsiej pod nr. 49-ym Nuchimowi Golasowi, w przejściu przez Nalewki, wyciągnięto pugilares, w którym znajdowały się różne weksle i rewersa na sumę kilkuset rubli. — Zamieszkałemu przy ul. Smoczej pod nr. 22-gim Janowi Lengowskiemu skradziono towaru skórzanego na sumę 117 rs. i kilkanaście rs. — W przejściu przez aleje Ujazdowskie Teodorowi Dmitrjewowi skradziono pugilares z różnemi papierami i wekslami na 300 rs. — Z mieszkania Rojzy Bratowej przy ul. Brukowej pod nr. 19-ym skradziono różną garderobę na sumę 130 rs.

= Nieostrożna jazda.

Stangret tramwaju nr. 110, w przejeździe przez ul. Marszałkowską, zapomniał dać sygnału dzwonkiem, wskutek czego wagon najechał na bryczkę.

Uderzenie było tak gwałtowne, iż bryczka przewróciła się, a trzej handlarze: Icek Kon, Eliasz Starkman i Chaim Neuman, wypadli.

Wszyscy trzej ponieśli bolesne obrażenia.

Na ul. Ciepłej rozbiegał się koń, zaprzężony do bryczki, i w szalonym biegu przewrócił Szymona Kułakowa, który złamał nogę, a woźnica, Jankel Hejman, wypadł na bruk i zranił się ciężko w głowę.

Na ul. Brackiej dorożkarz niewiadomego numeru, zdołał bowiem umknąć, przejechał 9-letniego Józefa Szade, który poniósł bolesne obrażenia.

= Przy pracy.

W akcyjnej fabryce odlewów, pod nr. 3-im przy ul. Fabrycznej, zdarzył się smutny wypadek.

Jakób Zieliński, przesuwając żelazną belkę, upuścił ją nieostrożnie na 17-letniego Władysława Końskiego, który otrzymał cios w ramię.

K. ma zgruchotaną lewą rękę.

Nieszczęśliwego młodzieńca, po udzieleniu pomocy lekarskikj, odwieziono do szpitala św. Rocha.

= Zaginiona.

Dwuletnia Władysława Kurabiewska wybiegła w d. 13-ym czerwca z domu pod nr. 9-tym przy ul. Złotej.

Pomimo energicznych poszukiwań, dziewczynki dotąd nie odnaleziono.

= Zuchwałe podrzucenie.

W dniu wczorajszym jakaś kobieta, przyzwoicie ubrana, wręczyła posłańcowi nr. 419, Karolowi Szymanowskiemu, koszyk, z poleceniem odniesienia na dworzec kolejowy, dokąd sama wkrótce podąży.

Po drodze posłaniec usłyszał kwilenie dziecka.

Istotnie w koszu znajdowało się kilkodniowe niemowlę, owinięte w szarą chustkę.

Szymanowski, obawiając się odpowiedzialności, zaniósł żywy pakunek do kancelarji 7-go cyrkułu.

Naturalnie, iż nieznajomej kobiety nie odnaleziono.

Podrzutka, po spisaniu odpowiedniego protokółu, odesłano do szpitala Dzieciątka Jezus.

= Nagła śmierć.

Przed paru dniami przyprowadzono do aresztu policyjnego Józefa Woronowa, który cierpiąc pomieszanie zmysłów, awanturował się na ulicach miasta.

Wspomniany Woronow wczoraj, z niewiadomej przyczyny, nagle życie zakończył.

= Samobójstwo.

Wczorajszego wieczoru pod nr. 6-ym przy ul. Ostrowskiej zastano Paulinę Królikowską, liczącą 62 lat wieku, bliską zgonu.

Wezwany lekarz stwierdził symptomy otrucia esencją octową.

Pomimo energicznego ratunku, wszelka pomoc okazała się daremną i Królikowska niebawem zmarła.

Przyczyny samobójstwa należy szukać w nieszczęśliwej przeszłości denatki, która nie mając bliższej rodziny, schorowana, nie mogła na życie zarabiać i ostatniemi czasy znajdowała się w wielkiej nędzy.

= Pożary.

W jednem z mieszkań pod nr. 32 gim przy ul. Świętojerskiej z niewiadomej przyczyny zapaliła się garderoba.

Straty wynoszą około 100 rs.

Pod nr. 15-ym przy ul. Gęsiej, w fabryce przyborów do lamp, wynikł pożar w komórce z naftą i kalafonją.

W obu wypadkach domownicy, bez wzywania straży, ogień stłumili.

+ Z Kalisza donoszą nam, że w gubernji tamtejszej skonstatowano w ostatnich dniach dość częste wypadki wścieklizny u bydła, wskutek czego zarządzono bardzo surowe środki ostrożności. W samym Kaliszu z trudnością można dostać obecnie mięsa wołowego.

+ Upadłości.

Korespondent nasz z Piotrkowa pod d. 13-ym b. m. donosi, że na sesji publicznej wydziału cywilnego tamtejszego sądu okręgowego d. 11-go b. m. ogłoszone zostały dwie nowe upadłości firm handlowych.

Na żądanie wierzyciela Augusta Teszycha sąd uchwalił towarzystwo łódzko-żabienieckie pod firmą „Fejt i Szterer" uznać za niewypłacalne i zastosować areszt osobisty do reprezentantów tej firmy: „Frydycha Augusta Fejta i Maurycego Szterera.

Sędzią-komisarzem tej upadłości naznaczono członka sądu p. Cholewieckiego, kuratorem zaś masy adwokata przysięgłego p. Władysława Otto.

Na żądanie właściciela zakładu zegarmistrzowskiego w Piotrkowie, Wilhelma Flüge, ogłoszono jego upadłość.

Sędzią komisarzem naznaczono członka sądu p. Ragozina, kuratorem masy adwokata przysięgłego p. Henryka Wojewódzkiego.

+ Morderstwo.

Z Sokołowa, w gub. siedleckiej, donoszą nam, co następuje:

W dniu 9-ym b. m., o godz. 10-ej zrana, na spędzającego ze szkody w kartoflach właściciela osady Łubianka pod Sokołowem, Jana Olucha, przeszło 70-letniego starca, napadł z tyłu jakiś złoczyńca, w suknie kobiece przebrany i trzymaną w ręku pałką wymierzył mu cios w głowę.

Oluch padł ogłuszony na ziemię, a wówczas morderca zadał mu kilka jeszcze ciosów, gruchocąc żebra, ręce i nogi.

Ofiara mordu, nie odzyskawszy przytomności, w kilka godzin później zmarła.

Energiczne śledztwo, celem wykrycia zbrodniarza, przedsięwzięto.

+ Wypadek z bronią.

W d. 23-im z. m., we wsi Przystań, w pow. częstochowskim, miejscowy mieszkaniec, Roch Kotar, przybywszy w odwiedziny do sąsiada Franciszka Rochowskiego, zaczął oglądać broń, a nie wiedząc, że jest nabita, żartami mierząc do sąsiada, poruszył cyngiel.

Nastąpił wystrzał, który położył trupem Rochowskiego.

KOTATNIK TERMINOWY.

— D. 15-go b. m., o godz. 10-ej zrana, w kościele ewangelicko-reformowanym na Lesznie, rozpoczną się obrady tegorocznego synodu.

— Do d. 15-go b. m. komitet kasy wsparcia podupadłych lekarzy, oraz wdów i sierot po nich, przyjmować będzie zgłoszenia o przyznanie jednego z pięciu wsparć po rs. 90 z zapisu dra Jana Bącewicza dla niezamożnych wdów po lekarzach.

— D. 16-go b. m., o godz. 6-ej po południu, odbędzie się wizyta jeneralna członków delegowanych Towarzystwa dobroczynności w ochronie VI-ej (hr. Aleksandry Kossakowskiej) przy ulicy Dobrej pod № 49-ym.

— D. 16-go b. m., w magistracie m. Kielc, odbędzie się licytacja na sprzedaż drzewa rządowego z leśnictwa kieleckiego od rs. 3,230.

— D. 16-go b. m., w urzędzie powiatowym kolskim, odbędzie się licytacja na budowę rzeźni miejskiej w Kole od rs. 6,350 kop. 27.

ZE ŚWIATA.

× **Z Krakowa** donosi nasz korespondent pod dniem 12-ym b. m.: Roztelegrafowane w ostatnich dniach wiadomości, jakoby senat uniwersytetu krakowskiego zamierzał wbrew obowiązującym przepisom godność rektora powierzyć na drugi rok prof. drowi Korczyńskiemu, okazały się bezpodstawne, wczoraj bowiem rektorem wybrany został profesor historji powszechnej, dr. Wincenty Zakrzewski.— Kompozytor Żeleński napisał nowego marsza żałobnego, zdaniem znawców, niepospolitej wartości artystycznej i melodyjności. — Wybory 34-ch członków krakowskiej rady miejskiej odbędą się w d. 7—15-go lipca r. b. Dotychczas nie znać wcale akcji przedwyborczej.— Rada miejska po dyskusji, prowadzonej na dwóch z rzędu posiedzeniach, odmówiła senatowi uniwersytetu bezpłatnego odstąpienia gruntu pod budowę kliniki w miejscu, którego żądał senat, powzięła wszakże decyzję odstąpić grunt inny, w ilości 20,000 metrów kwadratowych. Powodem takiej uchwały, była okoliczność, iż uniwersytet żądał gruntu, należącego do fundacji ś. p. Bystrzanowskiej dla nieuleczalnych i rekonwalescentów, a rada przyjęła zasadniczego znaczenia decyzję: nie naruszać pod żadnym pozorem ostatniej woli fundatorów instytucyj i zakładów dobroczynnych lub humanitarnych. Decyzja ta jest jednym z dość rzadkich tutaj postanowień zbiorowego dotrzymywania moralnych zobowiązań, a jako taka budzić musi ufność do obecnej reprezentacji miasta.

× **Drugi zjazd** historyków odbędzie się we Lwowie w dniach 17—19-go lipca (czwartek, piątek i sobota). Szczegółowy porządek dzienny, oraz program zostaną w swoim czasie ogłoszone. Referaty, których druk jest już na ukończeniu, rozesłane zostaną pomiędzy uczestników w najbliższym czasie.

× **Konno.** Z Wiednia donoszą nam, iż d. 12-go b. m. przybył tam konno z Warszawy p. Włodzimierz Garczyński. Odbył on podróż z Warszawy do Wiednia na koniu wierzchowym „John" i na klaczy „Dukat" przez Radom, Kraków, Bielsko, Przerów, Göding do Wiednia, zkąd, po kilkodniowym wypoczynku, ma zamiar jechać konno aż do Paryża *via* Karlsbad, Monachjum, Strassburg i Metz. Z Paryża pan G. wróci konno inną drogą do Warszawy. Z Warszawy do Krakowa jechał trzy dni. W Krakowie bawił dwa tygodnie. Wyjechał ztamtąd d. 8-go b. m., potrzebował zatem do Wiednia—odległość 420 wiorst—dni niespełna pięć. Z powodu przeszkód terenowych musiał jeździec tu i owdzie iść piechotą. Drugiego konia jeździec prowadził przy sobie.

× **Całus przed sądem.** Jeden z wiedeńskich sądów okręgowych roztrząsał pytanie, czy całus, dany panience na ulicy, a właściwie całowanie się kochanków *coram populo*, jest „publicznem zgorszeniem"? Przed sądem stała zapłoniona młoda a nadobna kwiaciarka, Fritzi Schröghuber, i jej kochanek, pozłotnik, Ferdl Pumpernickel, jako oskarżeni o powyżej wspomnianą zbrodnię. Rzecz się tak miała: stróż bezpieczeństwa publicznego zauważył pewnego dnia, iż wychodząca z „*Volksgartenu*" para miłosna stanęła na chodniku i dała sobie wzajemnie siarczysty pocałunek, który zwrócił uwagę wszystkich przechodniów. Stójkowy zapisał nazwiska przestępców i doniósł o tem sądowi karnemu. Oskarżeni przyznają się do pocałunku, ale nie poczuwają się z tego powodu do winy. Panna Fritzi zabiera głos dla obrony:—Proszę pana sędziego, Ferdl jest moim narzeczonym. Odjeżdżał z Wiednia na cały tydzień! Ja musiałam śpieszyć się do roboty, nie mogłam go odprowadzić na kolej. Jakżeż mogłam go pozostawić bez pożegnania?...—*Sędzia*: Czy trzeba się koniecznie całować na pożegnanie? — *Oskarżona*: Miałabym wyrzuty sumienia... A zresztą pan stójkowy byłby niezawodnie patrzał na to przez palce, gdyby... gdyby nie była nim powodowała zemsta.—*Sędzia* (zdziwiony): Zemsta?—*Oskarżona* (rezolutnie): Tak jest, gdyż pan stójkowy chciał mi raz, gdym przechodziła przez ogród, sam dać całusa.—*Sędzia*: Czy ten stójkowy?—*Oskarżona*: Ten sam, wszak go dobrze poznaję po czarnym wąsie. — Stójkowy zaprzecza, oskarżona, obstając przy zeznaniu, ciągnie dalej:—Zabrał się był do całusa nie na żarty, ale ja odtrąciłam go od siebie, bo i jakżeż mogę sprzeniewierzać się narzeczonemu w biały dzień (śmiech w sali). Po wymianie jeszcze kilku pytań i odpowiedzi usunął się sąd na naradę. Po chwili zaś ogłosił wyrok: „Całowanie się na ulicy nie jest czynem publicznego zgorszenia, ani też nie uzasadnia przestępstwa w myśl § 493 punktu 6-go ustawy z dnia tego a tego, skoro pocałunek nastąpił za zezwoleniem zobopólnem. Czyn popełniony nie ulega zatem karze, lecz—dodał z naciskiem—jest tylko *nieprzyzwoitym*. Oskarżeni są uwolnieni od winy.

× **Derby w parlamencie.** Zabawne rozprawy toczyły się w parlamencie angielskim w dniu wyścigów w Epsom, kiedy się rozgrywa wielkie Derby. Lord Elcho podniósł kwestję, czy w dniu tak uroczystym izba niższa ma odbyć posiedzenie lub nie i proponował zawieszenie czynności na 24 godzin i propozycję swoją popierał różnemi argumentami. Jest zwyczaj, że w razach wątpliwych, kiedy członek izby nie jest pewnym zdania swoich wyborców, odwołuje się do nich przez listy otwarte, otóż mówca jest pewnym, że w danym wypadku wyborcy, jak jeden mąż, byliby za zawieszeniem czynności i odpowiedzieliby: „jedźcie do Epsom!" Dalej argumentował mówca, że w tak uroczystym dniu nawet przesilenie gabinetowe nie budzi tyle zainteresowania, co losy faworyta na klasycznym wyścigu. „Izba jest jedną z najbardziej szanowanych korporacyj, gdyby jednak kraj dowiedział się jutro, że nas wszystkich powaliła na łoże influenza, nie obeszłoby go to tyle, co wiadomość, że influenza dotknęła faworytalnego bieguna." Zakończył wreszcie swą mowę lord Elcho taką apostrofą: „Rzucając spojrzenie dokoła, widzę w pierwszej ławie mego najszanowniejszego przyjaciela, ministra rolnictwa. Anglja spodziewa się ujrzeć szanownego gentlemana na Derby. Derby bez niego, to nie Derby, a byłoby okrucieństwem przykuć szlachetnego gentlemana do tej oto ławy i trapić go nudnemi kwestjami rolniczemi w chwili, kiedy może właśnie który z synów Bernrite'a jest okrzyknięty zwycięzcą na turfie!" Z ław opozycji powstał sir Lawson i piorunującemi słowy obalał wniosek mówcy, którego wszakże poparł potężnie Mr. Labouchére. Wystąpił jeszcze Mr. Coghill i ośmieszając wniosek, twierdził, że w takim razie izba zawieszać powinna czynności w dniu np. matchu crickietowego; kiedy jednak przyszło do głosowania, 160 głosów oświadczyło się za, a tylko 133 głosy przeciw wnioskowi lorda Elcho. Tym sposobom izba gmin mogła bez wyrzutu sumienia znajdować się nazajutrz w komplecie na wyścigach w Epsom.

— Dziś, w drugim dniu ciągnienia 5-ej klasy 154-ej loterji klasycznej, główniejsze wygrane padły, jak następuje: nr. 9261 wygrał rs. 4000 u kolekt. Rejnchard w Łodzi; nr. 4753 rs. 2000 u kolekt. Fiszer w Warszawie; nr. 1736 rs. 1000 u kolekt. Dzerowicz w Warszawie; nr. 5900 rs. 1000 u kolekt. Zienkiewicz w Warszawie; nr. 12,486 rs. 1000 w Czerwonym Krzyżu; nra: 771, 3407, 5495, 7226, 7667, 12,786, 13,079, 13,993, 15,846, 18,612 i 21,320 po rs. 400.

NEKROLOGJA.

† Ś. p. Albert Nicz,

MECHANIK,

po długich cierpieniach, opatrzony św. sakramentami, zasnął w Bogu, przeżywszy lat 30. Stroskana rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskiego) dnia 15-go czerwca, to jest w niedzielę, o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —2180—

† **S. p. Julja z Kałczyńskich Małkowska,** po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, zmarła dnia 13 czerwca 1890 r., przeżywszy lat 42. W smutku pozostali: mąż wraz dziećmi, zięciem, wnukiem i siostrą zmarłej zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające dnia 16 czerwca, tj. w poniedziałek, o godzinie **11-ej** rano, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godz. **5-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. 2—2186

† **S. p. Klementyna z Zawadzkich Piotrowska,** wdowa po ś. p. Michale Piotrowskim, obywatelu ziemskim, opatrzona św. sakramentami, po krótkich cierpieniach, zasnęła w Bogu dnia 13-go czerwca r. b., przeżywszy lat 80. Pogrążeni w głębokim smutku siostry i rodzina zmarłej zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo do kościoła św. Aleksandra w poniedziałek, tj. dnia 16 czerwca, o godzinie **10-ej** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godz. **5-ej** po pol., na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —2181

Ś. † P.

Julja z Żypowskich SAMOJŁOWICZ,

wdowa po kasjerze b. kancelarji Namiestnika, opatrzona św. sakramentami, przeżywszy lat 80, zakończyła życie dnia 14 czerwca 1890 r. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w nawie kościoła Narodzenia N. Panny Marji na Lesznie, w dniu 16 czerwca, tj. w poniedziałek, o godz. **11-ej** rano, wyprowadzenie zaś zwłok nastąpi tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godzinie **6-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. Na te smutne obrzędy pozostali synowie, córki, zięć, synowe i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą.—2182

Ś. † P.

PIOTR PETROWICZ,

b. fabrykant rękawiczniczy i obywatel m. Warszawy, po długich i ciężkich cierpieniach, dnia 13 czerwca 1890 r., zasnął w Bogu, przeżywszy lat 83. Boleśnie dotknięci tym ciężkim ciosem: żona, córki, syn, zięć i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok, odbyć się mające dnia 15-go czerwca, tj. w niedzielę, o godzinie **6-ej i pół** po połud., z kaplicy ewangelicko-augsburskiej przy ulicy Mylnej na cmentarz tegoż wyznania. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 2—831

† W dniu 19-ym czerwca r. b., tj. we czwartek, jako w piątą bolesną rocznicę śmierci 2175

ś. p. Jadwigi z Łaszczyńskich Łubieńskiej,

odprawioną będzie msza święta, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowsk.-Przedm., na którą pogrążeni w smutku rodzice zmarłej zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych.

† W poniedziałek, dnia 16-go czerwca r. b., odbędzie się nabożeństwo żałobne w górnym kościele św. Krzyża, o godzinie **11-ej** zrana, za duszę ś. p. **Juljusza i Karoliny z Brodzińskich Ruczów**, na które pozostały syn zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —2171—

† We wtorek, dnia 17-go czerwca, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. **Felicji ze Szczuków PODOSKIEJ,** odbędzie się w kościele powązkowskim, o godzinie **11-ej** rano, nabożeństwo żałobne, po którem zaraz nastąpi przeniesienie zwłok. Mąż i dzieci zapraszają rodzinę, przyjaciół i znajomych na ten smutny obrzęd. —2169—

† Pozostała rodzina po ś. p. **Henryce z Klaussów Filipowskiej** składa najserdeczniejsze podziękowania tym wszystkim osobom, które raczyły odprowadzić drogie nam zwłoki na miejsce wiecznego spoczynku, a w szczególności kolegom syna zmarłej, za śpiewy wykonane przy wyprowadzeniu z kościoła, oraz za poniesienie na własnych barkach drogich nam zwłok do grobu. —2168—

Z Petersburga.

Now. wr. w artykule wstępnym pisze:

„Bez hałasu rozpoczęły się posiedzenia delegacyj austro-węgierskich; nie słychać nic o napaściach opozycji na politykę zewnętrzną hr. Kalnoky'ego, sam zaś rząd zdaje się być zadowolonym z położenia rzeczy na półwyspie bałkańskim. „Wszystko pozostało po dawnemu, wszystko idzie, jak dawniej — oświadczył hr. Kalnoky — w Bułgarji panuje nasz Koburg, w Belgradzie Milan gromadzi około siebie partję austrofilską, której szeregi zostały rozproszone na wiosnę r. z., i organizuje ją nanowo; w Rumunji kwestja następstwa tronu rozstrzygnięta została w sposób pomyślny dla Austrji. Nie bądźmy zbyt wymagającymi i zadowolnijmy się tymczasem tem, albowiem nie nastał jeszcze czas do działania." Oto mniej więcej treść mowy tronowej i mowy hr. Kalnoky'ego, wypowiedzianej w obronie jego polityki. Delegaci poczynili drobne uwagi, lecz nie miały one charakteru protestu, ani też zachęty do śmielszego postępowania w sprawach bałkańskich. Wszyscy widocznie są zdania, że chwila obecna nie jest odpowiednią do nowych eksperymentów politycznych w kierunku powiększania wpływu Austrji."

Taką abstynencję tłumaczy *Now. wr.* tem, że Niemcy, będące sprzymierzeńcem Austrji, uwagę swoją odwróciły chwilowo od spraw wschodnich.

Graždanin, wspomniawszy o nocie Stambułowa do mocarstw europejskich w sprawie uznania księcia Koburskiego, powiada:

„Ponieważ próby tego rodzaju Stambułow robił niejednokrotnie i zawsze bez powodzenia, to można i na ten raz przepowiedzieć, że jego nota pozostanie znowu bez rezultatu. Powoływanie się zaś w motywach na niedawny proces Panicy, jest więcej niż dziwnem. Czyż bowiem uznanie księcia Koburskiego może go ocalić, czyż garstka rządców bułgarskich nie przekonała się jeszcze dotąd, że książę Koburski może zajmować każdy tron w Niemczech, lecz że nie może być księciem w Bułgarji? A jednak czas wielki na zrozumienie tej niewątpliwej prawdy, że Bułgarja nie może dalej pozostawać w tak nienormalnym stanie. Jeżeli zaś stan taki przypada do gustu bułgarom, to po co czynią starania o uznanie księcia? Przecież i dziś są mu posłuszni, otrzymują od niego ordery, płacą mu pensję, składają mu wizyty w pałacu... Nikt im nie przeszkadza robić to wszystko, o cóż więc chodzi bułgarom? Jeżeli istotnie bułgarzy chcą mieć prawowitego księcia, to mogą Koburgowi wskazać drogę do Ebenthalu, a następnie zwrócić się do wielkich mocarstw z prośbą o wskazanie im kandydatów, z liczby których mogliby wybrać sobie rzeczywistego księcia. Książę byłby wybrany i zatwierdzony przez mocarstwa, a w ten sposób wszystko doszłoby do porządku; Bułgarja mogłaby wtedy rozwijać się spokojnie w granicach, wskazanych jej przez traktaty międzynarodowe. Dlaczego dotychczas tak się nie dzieje? Może dlatego, że to nie na rękę Koburgowi? Bynajmniej. Koburg sam przez się jest zerem, trzymanem w Bułgarji dla przypodobania się Austrji. Nie, główna przyczyna jest ta, iż garstka „rządców" bułgarskich obawia się stracić władzę z chwilą usunięcia się Koburga. Nie rozumiemy jednak tej obawy. Co do nas gotowibyśby nawet widzieć na stronie samego Stambułowa, lecz nigdy zgodzić się nie możemy, aby w Bułgarji, uwolnionej krwią russką żołnierzy, rozporządzał się ajent austrjacki, bez względu na to, jak się nazywa: Koburg czy Battenberg. I niewątpliwie Stambułow byłby lepszym księciem, niż jakiś tam niemiec, obcy krajowi i narodowi. Otóż zdaje nam się, iż gdyby Stambułow, zamiast pisać noty, wrócić się do Koburga z propozycją porzucenia „Ukochanego narodu", wówczas kwestja bułgarska zostałaby rozwiązana w sposób zupełnie naturalny."

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 14-go czerwca. (*Tel. Aj. półn.*)— *Nowosti* donoszą, iż istnieje projekt, aby powtórna rewizja popisowych, uznanych za pierwszym razem za niezdolnych do służby wojskowej z powodu słabego rozwoju klatki piersiowej, i stających zgodnie z przepisami w ciągu dwóch lat następnych do superrewizji, odbywała się w miejscu ich zamieszkania a nie, jak dotąd, w miejscach, gdzie są zapisani.

Petersburg 14-go czerwca. (*Tel. Aj. półn.*)— Sprzedaż pojedynczych numerów gazety *Birž. wied.* została wzbroniona.

Petersburg 14-go czerwca. (*Tel. Aj. półn.*)— Wczoraj przy biurze petersburskiej policji śledczej otwarto gabinet antropometryczny, w którym odbywać się będzie mierzenie przestępców, według metody antropometrycznej dla celów sądowych.

Petersburg 14-go czerwca. (*Tel. Aj. półn.*)— Synod postanowił, że w d. 1-ym marca uczniowie szkół cerkiewno-parafjalnych powinni znajdować się na nabożeństwie żałobnem za spoczywającego w Bogu Cesarza Aleksandra II-go, następnie zaś mają być obecni na lekcjach.

Petersburg 14-go czerwca. (*Tel. Aj. półn.*)— Opracowany został projekt urządzenia stacyj meteorologicznych na wszystkich ważniejszych stacjach kolejowych i na przystaniach żeglugi parowej.

Petersburg 14-go czerwca. (*Tel. Aj. półn.*)— *Petersburskija wied.* donoszą, iż niebawem utworzony zostanie komitet producentów krochmalu. W Petersburgu ma powstać wzorowa fabryka krochmalu, dekstryny, syropu kartoflanego i t. d.; fabryka ta będzie rodzajem szkoły.

Petersburg 14-go czerwca. (*Tel. Aj. półn.*)— Kenig obniżył ceny cukru o 20 i 25 kop. na pudzie.

Mitawa 14-go czerwca. (*Tel. Aj. półn.*)— Mitawska gazeta *Pribałtijskij Kraj* ogłasza w gazecie *Dień*, że w zamian za wychodzące dwa razy tygodniowo pismo *Pribałtijskij Kraj*, prenumeratorowie tymczasowo przez miesiąc czerwiec będą otrzymywali codziennie gazetę *Dień*.

Wiedeń 14-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. W.*)— *Neue freie Presse* wyraża się z wielką goryczą o fatalistycznych oświadczeniach, złożonych wczoraj przez ministra wojny w wydziale budżetowym delegacji przedlitawskiej. Organ naczelny stronnictwa niemieckiego żąda w zamian za groźbę znacznego powiększenia budżetu wojskowego dwuletniej służby wojskowej i zastosowania planu obrony do zasobów państwa. Państwo potrzebuje ministra wojny, który potrafi znaleźć punkt wyjścia bez katastrofy wojennej lub finansowej.

Wiedeń 14-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Biała i Cieszyn, skutkiem znanych zaburzeń antisemicko-robotniczych w kwietniu r. b., otrzymają stałe załogi.

Budapeszt 14-go czerwca. (*Tel. Biura kor.*)— W wydziale dla spraw zewnętrznych delegacji węgierskiej sprawozdawca Falk zapytał hr. Kalnokyego, czy ogłoszony przez *Agence Balcanique* tekst noty Gruicza do Simicza jest autentyczny. Hr. Kalnoky potwierdził autentyczność.

Lwów 14-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Otrzymano autentyczne zapewnienia z Wiednia, że w ciągu roku szkoła kadetów zostanie tu założoną.

Berlin 14-go czerwca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)— Królewicz włoski odjechał wczoraj wieczorem przez Frankfurt do Rzymu.

Berlin 14-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Stanowisko ministra wojny, jen. Verdy du Vernois, po rozprawach w komisji wojskowej zachwiało się.

Berlin 14-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Cesarzowa Fryderykowa przybyła tu dziś przed południem.

Berlin 14-go czerwca. *Tel. pr. Kur. W.*) — Parlament uchwalił żądany kredyt $4\frac{1}{2}$-miljonowy na cele wschodnio-afrykańskie. Centrum głosowało za kredytem, Windthorst oświadczył wszakże, że po raz ostatni; skoro bowiem rząd zamyśla nałożyć na naród nowe olbrzymie ciężary militarne, potrzeba oszczędzać na innych polach.

Berlin 14-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Przyjęcie noweli wojskowej bez zmiany jest prawie zapewnionem. Windthorst pracuje w łonie centrum w duchu pojednawczym. Rząd nie brał w rachubę rozwiązania parlamentu, wie bowiem, że wybory pod grozą nowych ciężarów wojskowych zwiększyłyby tylko opozycję.

Toruń 14-go czerwca. (*Tel. pr. K. W.*) — Wieś Katarzynki ma być rozparcelowana, celem utworzenia tamże polskiej kolonji włościańskiej. Taka parcelacja zamierzoną jest w kilku innych jeszcze wsiach zachodnio-pruskich.

Paryż 14-go czerwca. (*Tel. Biura koresp.*)— Bawi tu w najściślejszem *incognito* książę Franciszek Ferdynand esteński. Udaje on się do Anglji na zaproszenie królowej Wiktorji.

Paryż 14-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) —Magazyny Luwru zostały zamknięte skutkiem śmierci dyrektora.

Bukareszt 14-go czerwca. (*Tel. pr. K. W.*)— Deszcze i rdza poniszczyły wszystkie tutejsze zbiory tegoroczne.

Belgrad 14-go czerwca. (*Tel. Biura koresp.*)— Trudności, czynione przez władze sanitarne austro-węgierskie dowozowi bydła i nierogacizny z Serbji do Austrji, sprawiły tutaj przygnębiające wrażenie. Zakaz dowozu jest dotkliwym ciosem ekonomicznym dla Serbji, która głównie ten artykuł wywozi i to przeważnie do Austrji. Wiadomość wywołała tem przykrzejsze wrażenie, że z powodu złego stanu finansów oficerowie i urzędnicy od kilku miesięcy już nie pobierają pensyj. Do rządu nadchodzą petycje, domagające się kroków odwetowych. Podobno rząd ma wystosować notę do rządu austrjackiego z przedstawieniami.

Berlin 14-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*—
Ruble w gotówce **235 10** (wczoraj 235.40)
Ruble na dostawę **235 00** (wczoraj 235.—)

Jutrzejsze gonitwy.

I. Nagroda imienia „Jerzego Fanshawe" (*Handicap*) rs. 600 dla koni trzyletnich wszystkich krajów. Bieg 2 wiorsty.

Meldowane: 1) „Lizdejko", 2) „Samozwaniec" 3) „Rob-roy" i „Hela".

II. Nagroda dam (ze składek i rs. 200 od Towarzystwa) dla koni trzyletnich i starszych wszystkich krajów. Bieg 2 wiorsty.

Meldowane: 1) „Duc", 2) „Le Heron", 3) „Garazda", 4) „Leszek", 5) „Bohun" i 6) „Tirard".

III. Nagroda „Horodna" (*Steeple chase*) rs. 500— dla koni wszystkich krajów. Bieg 3 wiorsty 14 przeszkód. Żokieje dopuszczeni z 5 funtami nadwagi.

Meldowane: 1) „Biegun", 2) „Carnival", 3) „Minna", 4) „Obrot" i 5) „Hardy".

IV. Nagroda Towarzystwa (*Beaten handicap*) rs. 300 i rs. 260 od 26 zwycięzców w poprzednich tegorocznych gonitwach. Bieg 2 wiorsty.

Meldowane: 1) „Little Queen", 2) „Dumna" 3) „Westminster", 4) „Emeryt" i 5) „Rose Caron".

V. Nagroda dodatkowa „Fine-mouche" (*handicap*) rs. 400.

Meldowane: 1) J. Reszke i Rzewuski kl. gn. „Claudia", 2) W. Mysyrowicza og. gn. „Lancelot", 3) O. Wańkowicza kl. kaszt „Kabalarka" i 4) L. Kronenberga kl. kaszt. „Minia".

VI. Nagroda sprzedażna (dodatkowa rs. 200).

Meldowane: 1) Niezabitowskiego „Dear-Boy", 2) Gray „Nora", 3) Korczaka „Leszek", Koszowskiego i Wotowskiego „Glauki".

Następne wyścigi odbędą się w d. **19-ym we czwartek**, a potem **22-go czerwca.**

Przed jarmarkiem.

Dowóz wełny w dniu dzisiejszym nietylko jest znacznie słabszy, lecz wprost mały; wagi jednak tak bankowe, jak również miejskie mają bardzo dużo zajęcia, gdyż znaczna część wełny, dostawionej w ciągu dni poprzednich, nie została jeszcze zważona.

Prócz nabywców, o których przybyciu do Warszawy donieśliśmy w dzisiejszem rannem sprawozdaniu, przyjechał także Hentschel z Wrocławia.

Na placu jarmarcznym byli już dzisiaj nabywcy wrocławscy: Juljusz Haber, bracia Freindowie i Hentschel, lecz zachowali się całkiem biernie.

Z producentów niektórzy tylko pokazali się na chwilę, lecz i ci żądań swych ujawnić nie chcieli; w ogóle producenci są dotąd niezdecydowani.

Posiedzenie komitetu jarmarcznego odbędzie się jutro, o godzinie 5-ej po południu, w lokalu kancelarji tego komitetu przy ulicy Nowogrodzkiej nr. 37.

*

Poznań 14-go czerwca, wieczorem. (*Tel. pryw. K. W.*) — Według zestawienia urzędowego, ogólne dowozy na jarmark tutejszy wyniosły 12,460 ctrów. Wszystko sprzedano, z wyjątkiem zeszłorocznych, drogo zapłaconych partyj, oraz wełny brudnej. Płacono przecięciowo od 12 do 18-tu marek niżej. Koniec jarmarku zaznaczył się ospałością.

GIEŁDA.

Warszawa, 14-go czerwca.

Z Berlina otrzymaliśmy dziś poranne szacowania 235 i 235.25, co odpowiada kursom 42.55 i 42.52½ bez kosztów, z zaznaczeniem usposobienia bez zmiany na giełdzie tamtejszej. Petersburg cenił Londyn po rs. 8.61 z odbiorem natychmiastowym i po rs. 8.62 na listopad r. b., oba kursa w zaofiarowaniu. Zwykłe czynniki: dość znaczna podaż waluty i brak odbiorców, wyrodziły dążność zniżkową, skutkiem której było obniżenie początkowego kursu 42.65 (równia 234.40 m. bez kosztów) do 42.57½ (t. j. 234.90 m. za 100 rs.), jak chce mieć ceduła. Różnice tworzyły dziś 7½ kop., a przy porównaniu wczorajszego końcowego kursu 10 kop. na korzyść rubli. W dostawach robiono dziś niewiele. Sprzedano dostawy z odbiorem codziennym według woli nabywcy do końca lipca r. b. po 42.70 i 42.67½.

W walutach obcych ruch średni. **Berlinem** krótkim obracano po 42.65, 42.62½, 42.60 i 42.57½, przeważnie jednak po kursach 42.65 i 42.62½, żądając 42.80. Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe oddawano po 42.50, według ceduły zaś po 42.35 i 42.30. **Londyn** krótki kupowano po 8.61½, przy zaofiarowaniu po 8.64½. **Paryż** krótki chciano zbyć po 34.55, nabywano zaś po 34.45 i 34.42½. **Wiedeń** krótki ofiarowano po 74.25, kupowano zaś po 74.10, 74.05 i 74.

W papierach obroty średnie i dość ospałe, przy tendencji bez zmian. Żądano za listy likwidacyjne 90.50 i 89.50, według wielkości odcinków, a otrzymano 90.10, 90.05 i 90 za kilka tysięcy rubli w sztukach po rs. 1,000 i w pięciosetkach, oraz 89.25 za kilka tysięcy w drobnych odcinkach. Wschodnie pożyczki w zaofiarowaniu nominalnem po 100.25, bez względu na emisję. Kupiono kilka tysięcy biletów Banku państwa mieszanych emisyj po 99.70. Nowej pożyczki 4% sprzedano kilkanaście tysięcy po 86.80, a chciano zbywać po 87.

Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 95.55 I ser., po 94.25 II, III i IV i V-ej ser., a umieszczono kilka tysięcy I-ej ser. po 95.30 i 95.25, oraz kilka tysięcy III i V-ej ser. po 94 i 93.95. Listy zastawne m. Warszawy ofiarowano po 99 I-ej ser., 97 II ser., 94.75 III-ej ser. 94 IV s. i 93.90 V serji, wzięto kilka tysięcy III-ej serji po 94.50, oraz kilka tysięcy V-ej serji po 93,60 i 93.55. Poszukiwano 6% listów zastawnych m. Kalisza po 101.30. Obligów kanalizacyjnych m. Warszawy można było dostać po 91. Nabyto kilka tysięcy 6% krótkoterminowych listów zastawnych kijowskich po 101.25.

Zapłacono rs. 42.62½ i 42.75 za kilka tysięcy marek w gotówce, przy notowaniu po 43 kop. za marki, 74½ kop. za guldeny i 34¾ za franki.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych słabe.

W. O.

Okowita. Wiadro 8.23^{4}, garniec rs. 2.68. Dowozy wystarczające, usposobienie słabe. Cena warsz. Tow. sprz. i ocz. spir. 10.37.

Sprawozdania z targów.

Cukier. Brak wszelkiego ruchu i brak zapotrzebowań naszego towaru na rynki zamiejscowe, oddziałały ujemnie na usposobienie targu, a osobliwie dla mączki, którą spekulanci, nagłem terminem odbioru chętniejby po cenach dość niskich zbywali. Odnosi się to wprawdzie do marek nie pierwszorzędnych, w każdym razie skutek wywiera jednakowy. Rafinada przy małych obrotach zdołała się utrzymać na dotychczasowym poziomie i istnieje przypuszczenie, że przy cenie dzisiejszej, stosunkowo dość niskiej, większej nie ulegnie fluktuacji. Zresztą zapomnieć nie należy, że od nowego cukru rafinowanego jeszcze nas pięć miesięcy przedziela i że następuje czas tak zw. owocowy, który nie mało pochłania ilości cukru, a szczególniej mączki, więc przy wyczerpaniu zapasów mączki, rafinady wiele nie zostanie do nowej kampanji. Kostki dobrych marek w Rosji debit mających, są poszukiwane, jednakże tylko przy cenie rs. 3.15. Zwrócić musimy uwagę posiadaczy mączki cienkiej, że z nastaniem ciepła, mączka się zbija w jeden kawał, co wielce odstręcza konsumentów, leży przeto w interesie fabrykantów, aby towar wychodził w odpowiednim stanie z magazynów, co przy bardzo małym koszcie, rozbijania worków wałkami drewninemi z łatwością da się osiągnąć. Ceny w detalu: Hermanów rs. 3.27½, Leonów, Guzów, Michałów, Czersk, Konstancja, Józefów, Sanniki, Dobrzelin rs. 3.20, Łubna rs. 3.17½. Kostki Michałów i Czersk rs. 3.20, Józefow rs. 3.17½, Żytyń w skrzyniach i Szreniawa i Łubna w beczkach i skrzyniach rs. 3.15. Mączka na wagony rs. 2.87½ i 2.88¾, w detalu rs. 2.90 za 24 funty.

Wywóz zboża z Rosji. Eksport zboża z Rosji w tym tygodniu był równie znaczny, jak w poprzednich i wynosił w tygodniach, kończących się w dniach:

	27 maja 1890 r. kwarterów	17 maja 1890 r. kwarterów	25 maja 1889 r. kwarterów
Pszenicy	338,760	289,512	352,335
Żyta	94,635	121,170	136,800
Jęczmienia	74,079	66,050	57,600
Owsa	138,300	104,755	196,300
Kukurydzy	8,430	10,360	14,318

Łódź 11-go czerwca. Wczoraj sprzedano na stacji towarowej: 3500 korcy owsa po rs. 3.25 do 3.45 za korzec. Na Starym Rynku sprzedano 300 korcy pszenicy po rs. 5.80 do 6.00 3.0 korcy żyta po rs. 4.70 do 5.00 za korzec. Popyt w ogóle bardzo słaby.

Metale. Z powodu zakupów srebra przez rząd Stanów Zjednoczonych północnej Ameryki, zapanowało na rynku metali znaczne ożywienie, a ceny wszystkich artykułów poszły w górę.

Miedź G. M. B. za którą z początkiem przeszłego tygodnia płacono Ł. 54.10, podskoczyła do piątku o Ł. 2.10 na tonnie. Thongh Ł. 60.10. U nas ceny nie poprawiły się jeszcze w tym stosunku.

Cyna Ł. 95.17/6, na miejscu Banca 43 kop., australska 44 kop.

Ołów 6¼ kop. **Antymon** wyżej Ł. 72.

Cynk słabiej Ł. 22.12 6, na miejscu będzyński rs. 4.05.

Surowiec Scotch 44/8. Hematite 59/3.

Cukier. Biuro przedstawicieli fabrykantów cukru w Kijowie telegrafuje pod dniem 9-ym czerwca r. b. o następujących sprzedażach mączki cukrowej krystalicznej na tamtejszym rynku cukrowym: Brodzsy kupili od Trabottiego z przyszłej produkcji 150,000 pudów mączki cukrowej krystalicznej z odbiorem na stacji Krzyżopol na wrzesień-grudzień po rs. 4.05 z zadatkiem 50 kop., z fabryki Andruszkowskiej na wywóz na wschód 6,000 pudów na stacji Popielnia na maj po rs. 3.20 od fabryki Uladówka również z przyszłej produkcji 20,000 pudów na stacji Kalinówka na październik po rs. 3 kop. 15 za pud.

Libawa dnia 9-go czerwca. — Żyto stałe, ciężkie (z gwarancją 120 funt. holend.) 69 do 70 kop., owies biały słabo loco 70—73, wyborowy 76—84, litewski 70—76, szarpany (bez ości) stałe, z wagą 85 funt. 77—81 kop., z wagą 90 f. 84 — 85 kop., czarny słabo, czarno-pstry 73 — 74 kop., czarny 75—78, jęczmień słabo 61—62, wyborowy 64—65 k., pastewny 61—62, pszenica bez nabywców, hreczka lekka 66 do 67, z gwarancją wagi 100 f. 69—70, groch 60—63 kop., wyka 80—90, litewska 70—80, siemię lniane słabo 103—124, makuchy lniane 70 do 71 kop., makuchy konopne bez ruchu, otręby pszenne 45—46, otręby żytnie —do— kop., lnica —do— kop., konopie do 100 kop. za pud. Dowóz w dniu 6 i 7-ym czerwca wynosił 42 wag. żyta, 41 wag. owsa i 145 wagonów różnych zbóż.

Gdańsk 12-go czerwca.—Pszenica krajowa spokojnie, bez zmiany, towar tranzytowy cokolwiek więcej poszukiwany. Płacono za polską tranzyto czerwono-pstrą uszkodzoną 125/6 f. 124 m., pstrą chorą 123/4 f. 126 m., pstrą chorą 125 f. 128 m., szklistą cokolwiek chorą 127 f. 133 mar., dobrze pstrą starą 125 f. 140 m., jasno-pstrą 127 f. 138 m. tonna. Terminy transito: na czerwiec-lipiec 136 m. w poszukiwaniu, na lipiec-sierpień 135½ m. w zaofiarowaniu, 135½ mar. w poszukiwaniu, na wrzesień-październik tranzytowe 133½ mar. płacono, na październik-listopad 133½ mar. w zaofiarowaniu, 133 mar. w poszukiwaniu, na kwiecień-maj 136 m. płacono. Cena regulacyjna tranzytowej 137 mar. Żyto bez zmian, towar tranzytowy bez obrotów. Terminy: na czerwiec-lipiec tranzytowe 99½ mar. w poszukiwaniu, na lipiec-sierpień tranzytowe 98 mar. w poszukiwaniu, na wrzesień-październik dolno-polskie 96½ mar. w zaofiarowaniu, 96 mar. w poszukiwaniu, tranzytowe 95½ mar. w zaofiarowaniu, 95 w poszukiwaniu, na październik-listopad krajowe 130 mar. płacono. Cena regulacyjna dolno-polskiego 100 mar., tranzytowego 99 mar. Jęczmień targowano russki tranzyto 105 funt. 101 m. za tonnę. Rzepnica krajowa silnie obsadzona 65 mar. za tonnę targowano. Otręby pszenne na wywóz morzem grube 3.70 mar. za 50 kilogramów płacono. Spirytus nie podlegający cłu, w towarze gotowym 54½ mar. w zaofiarowaniu, 54 w poszukiwaniu, na październik grudzień 51 mar. w poszukiwaniu, na listopad-maj 51½ mar. w poszukiwaniu, podlegający cłu w towarze gotowym 34½ m. w zaofiarowaniu, 34 mar. w poszukiwaniu, na październik-grudzień 31½ mar. w poszukiwaniu, na listopad-maj 32 mar. w poszukiwaniu. Dla cukru w Gdańsku tendencja spokojna. Kurs w Gdańsku 235 mar. za 100 rs.

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Szatynka prosi o nadesłanie listu pod wiadomym adresem. (2179)

— Marji-Antoninie Wacław.

W dniu Twych Imienin składa serdeczne życzenia

(2142) Motyl z Radomia.

MAGASIN FRANÇAIS,

róg Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej (Stara Poczta), **poleca** Szanownej Publiczności wielki wybór

Ubiorów męzkich i dziecinnych na sezon wiosenny i letni.

po cenach nizkich stałych. 977R

Roboty Materacy, Kołder, Poduszek fantazyjnych, Bielizny pościelowej, przyjmuje Magazyn Pościeli **S. WROTNOWSKI,**
CZYSTA № 2, gdzie wielka wystawa za kratą.— CENY STAŁE, PRZYSTĘPNE. 752

Syndyk tymczasowy

massy upadłości

Moszka v. Maurycego Szmulewicza

zawiadamia wierzycieli tejże masy, że Sąd Handlowy Warszawski wyrokiem z d. 17 Maja r. b. wyznaczył nowy ostateczny miesięczny termin, celem sprawdzenia pretensyj wierzycieli tejże masy. Skutkiem tego i stosownie do rezolucji Sędziego Komisarza z d. 1 (13) Czerwca r. b. wzywam wszystkich wierzycieli tejże massy o zgłoszenie się w d. 7 (19), 14 (26) Czerwca 21 Czerwca (3 Lipca) i 28 Czerwca (10 Lipca) r. b., do Wydziału Upadłości Sądu Handlowego Warszawskiego, o godz. 11-ej rano, celem sprawdzenia swoich wierzytelności.

Warszawa, dnia 1 (13) Czerwca 1890 r.

1074R **ANTONI KURMAN,**
Adw. Przys. (Karmelicka № 4).

Renomowany i wielce intratny **Handel Win, Towarów kolonjalnych, Farb. Artykułów aptecznych i Spirytualij, hurtowy i detaliczny, istniejący od lat 60** na głównej ulicy jednego z miast fabrycznych w Królestwie Polskiem, **jest** z powodu okoliczności familijnych **do sprzedania** wraz ze wszystkiemi towarami i utensyljami, **po cenie kosztu.** Reflektanci, którymi być mogą cudzoziemcy, gdyż do nabywania nieruchomości w mieście posiadają prawo, zechcą się adresować z żądaniami szczegółowych wyjaśnień do Biura ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera w Warszawie, pod napisem **„Korzystne Kupno".** 1075R

Magazyn Mebli

K. RABONC

Nowy-Świat 39,

poleca **Meble** własnego wyrobu, po cenach przystępnych. 804

APTEKA

L. Wróblewskiego,

Krakowskie-Przedmieście 22,

wprost ulicy hr. Berga, poleca:

Wody mineralne naturalne, tegorocznego czerpania.

Mydła lecznicze: Ichtiolowe, Borne, Borno-tymolowe, Siarkowe, Siarkowo-dziegciowe, Siarkowo-rezorcynowe i inne. 1071R

Dom narożny 781

murowany, z oficynami murowanemi i drewnianemi, od dwóch ulic, Dzielnej i Smoczej, zawierający w sobie łokci □ placu ogrodowego około 40,000, jest do sprzedania, zdatny na targ w tej dzielnicy, zaludnionej fabrykami. Wiadomość u właścicielki domu № 19 Smocza.

Jedna z większych fabryk w bliskości Warszawy, utrzymująca 2-klasową szkołę prywatną **poszukuje** zdolnego 790

NAUCZYCIELA,

posiadającego upoważnienie Władzy do nauczania. Świadectwa w odpisach proszę składać w Kantorze Kurjera, pod cyfrą W. G. 12.

Wyprzedaż całkowita

z powodu zwinięcia interesu w Magazynie

Trois François,

Niecała № 1,

Towarów galanteryjnych, Kapeluszy, Krawatów, Lasek i t. p., po cenach powtórnie zniżonych. 782

List otwarty do p. Plato v. Reussner.

Kilka miesięcy temu powziąłem zamiar uczyć się języka niemieckiego, nie mając jeszcze o nim najmniejszego pojęcia. Sprowadziłem więc kurs I pańskiej Metody i postępując według wskazówek pańskich, mam już tę przyjemność, że mogę prowadzić lekkie rozmowy po niemiecku z moim kolegą, który nabył kurs II tejże pańskiej Metody. Jeżeli tak dalej postępować będę, mam nadzieję, że w krótkim czasie będę mógł wyrazić Panu moją wdzięczność w języku niemieckim, co jest mojem wielkiem życzeniem.—Miasto Czygiryn, gub. kijowska, praporszczyk 76-go piechotnego pułku kubańskiego.

803 **Marjan S. Lange.**

„TEMIDA"

Letni Salon Gastronomiczny

przy Handlu Win i Delikatesów

J. Purwin,

1065 R

ulica Miodowa Nr 18,

poleca **Śniadania i Kolacje á la carte** oraz **Kruszony** i wszelkie trunki.

Propinacja w Ciechanowcu

w części Łomżyńskiej i Grodzieńskiej, jest do sprzedania lub wydzierżawienia od Nowego-Roku na rok lub na lat kilka.—Bliższa wiadomość u p. Andrzeja Gowenlok, gub. Grodzieńska, przez Bielsk, Siemiatycze w Bacikach Bliższych. 791

KRYNICA

Willa pod WISŁĄ

w sezonie kąpielowym niemal wyłącznie przez obywateli z Królestwa zamieszkiwana, została gruntownie z uwzględnieniem wszelkich wygód odrestaurowana. 741

Nagrody rs. 8.

W dniu 9 czerwca r. b. zgubione zostały **Papiery bez wartości** J. Fuchsa z Częstochowy, przy przejściu z teatru w Saskim Ogrodzie, Niecałą, placem Teatralnym na Nowo-Senatorską. — Znalazca takowych raczy oddać je w kantorze Hotelu Rzymskiego. 800

SKŁAD GŁÓWNY

PATENTOWANEJ

FABRYKI LAKIERÓW i FARB

J. A. KRAUSE

Przeniesiony został

z pod № 12 pod № 3 przy tejże ul. Miodowej

pałac JW. Grabowskiego.

SKŁAD GŁÓWNY

Miodowa № 3. 1034R

UNIWERSALNY SRODEK

do

ODRADZANIA WLOSÓW

woda

Pani S. A. ALLEN



Jest najwybornicjszym środkiem, działającym nawet na włosy siwe i zawiędłe i przywracający im blask i piękność młodości. Do nabycia we wszystkich perfumerjach i u fryzjerów.

Glowny skład i fabryka w Londynie, 114 & 116 Southampton Row.

Główna sprzedaż w Warszawie w Perfumerji **Aleksandra Lipink, Wierzbowa róg Niecałej № 1 i J. Józefowicz, Nowo-Senatorska № 2.** 371R

Najpiękniejsze

R 902

i wiecznej trwałości

Pomniki Granitowe

w różnych kolorach,

sprzedaje na dogodnych warunkach

w cenie rs. 120 i wyżej

Zakład Artystyczny

Rzeźbiarski i Kamieniarski

(z pierwszą w kraju polerownią granitów)

Andrzeja Pruszyńskiego,

w Warszawie, Wolska № 14.

Kit do Dachów.

Najpraktyczniejszy i najtańszy środek do naprawy dachów, krytych tekturą, blachą lub cementem drzewnym.

Cena za pud franco fabryka w Pruszkowie **rs. 3.**

Kantor w Warszawie

Aleja Jerozolimska 21. 755

Ch. Brückmann, Inżenier.

MAGAZYN MEBLI

nowych i używanych

ZAŁĘSKIEGO i S-ki

w Warszawie, Marszałkowska № 137

1. Posiada wielki wybór mebli wykwintnych i skromnych.
2. Przyjmuje zamówienia i urządza apartamenty podług rysunków.
3. Dział tapicersko-dekoracyjny, odpowiada wszelkim wymaganiom.
4. Kupuje, sprzedaje i wynajmuje mało używane. 2r

Ceny b. umiarkowane, ale stałe.



Ujeżdżalnia J. Golińskiego



Mokotowska № 31.

Udzielają się lekcje konnej jazdy dla Pań i Panów.—Przyjmują się konie do tresowania na stajnię i w komis do sprzedania. 1012R

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

4 POKOJE,

przedpokój, kuchnia, piwnica, góra wspólna, lokal sam w sobie z 2 wejściami, na 1-m piętrze z balkonem, za cenę roczną rs. 460, Tłomackie № 2. 1053R

Restitutions Fluid

dla koni, wyrabia

Apteka Wendy i Wiorogórskiego,

45. Krakowskie-Przedmieście.

Cena butelki **rs. 1 kop. 50.** 1028r

Do KRYNICY

przybywam na sezon kąpielowy, zaopatrzywszy mój magazyn w najpiękniejsze Stroje Paryskie, Kapelusze, Pióra, Kwiaty etc. 1039R

M. Topolnicka,

plac Marjacki l. 10, Lwów.

Owies! Wełnę! 785

Owies w różnych gatunkach sprzedajemy po cenach ściśle targowych. **Wełnę** przyjmujemy, ważymy i wydajemy zaliczki. — **L. Mierosławski & Co.,** Warszawa, Elektoralna 5, oficyna lewa.

Pp. Właścicielom Browarów

polecam własnego wyrobu

Żywicę piwowarską

w najlepszym gatunku,

po przystępnych cenach

A. NEUGEBAUER

w Sosnowicach. 572r

SKŁAD

Materjałów Budowlanych i Węgli Kamiennych

M. WILLMAN,

w Warszawie, Twarda № 21. Telefonu 637, poleca: **Cement Portland «Grodziec», Wapno** sulejowskie suche i starolasowane, **Gips, Cegłę ogniotrwałą angielską Ramsay** różnych kształtów, wielkości i krajową **Glinkę ogniotrwałą, Tekturę smołowcową, Smołę gazową** na beczki, **Glinę, Piasek, Trzcinę, Cegłę** zwyczajną itp.—**Ceny umiarkowane.**— Sprzedaż w ilościach żądanych, ekspedycja bezzwłoczna. 815R

W Zakładzie Froeblowskim

Marji Keller,

Nowo-Miodowa № 2, zapis dzieci odbywać się będzie po dzień 5-ty Lipca r. b. na **Nowym-Świecie № 41, m. 8,** a następnie w samym zakładzie. 1055r

---

NAJGUSTOWNIEJSZE 639

OBICIA (tapety)

w wielkim wyborze i po ***cenach umiarkowanych,*** polecają

F. JERCHO i S-ka,

Marszałkowska nr. 120.

Wierzbowa № 1. **F. BUKOWSKI i S-ka,** dawniej Jul. Penkala. 897R

Magazyn Obić meblowych,

zaopatrzony w wielki wybór **Utrechtów, Kotelin, Atłasów, Jut i Kretonów.**

Wskutek korzystnych kursów rubli, **sprzedaje wyżej wymienione towary, po cenach bardzo nizkich.**

FIRANKI białe i crême, po cenach cennika fabrycznego.

Przyjmuje do prania i cerowania.

W MAGAZYNIE FRANCUZKIM, ul. Hr. Berga № 8.

LAWN-TENNIS Krokiet.—Badminton.—Cricket.—Boccia.—Passes-Boules.—Łuki i Tarcze.—Gra w Żabę (Tonneau).—Gra w Pierścień (J. de Bague).—Kręgle.—Rakiety i Wolanty.—Sersa.—Kółka.—Piłki.—Lejce i Baciki.—Narzędzia Ogrodowe i Wózki.—Siatki na Motyle.—Latawce.—Hamaki.—Montgolfiery w kształcie ludzi lub zwierząt.—Latarnie do illuminacji.—Parasolki Japońskie i t. d.—Wybór wielki.—Ceny przystępne.—Katalog franco. 765



Od lat kilku egzystująca

FABRYKA GORSETÓW

pod firmą

„MARJA,"

Krakowskie-Przedmieście Nr 49, wprost Bednarskiej, zawiadamia Sz. Klijentellę, że z nowopowstałemi fabrykami nie ma nic wspólnego.—Dla uniknięcia wszelkich podszywań się pod moją firmę, zmieniłam takową na

Fabryka Gorsetów Marji Grochowskiej,

Powiększywszy znacznie działalność i zniżywszy ceny o 15%, polecam wybór Gorsetów ***fiszbinowych od rs. 1 kop. 50, ażurowych*** od rs. 3. ***Hygienicznych włosienicowych*** od rs. 4, ***dziecinnych*** od rs. 2, oraz ***Szelki i Gorsety do prostego trzymania się*** i dla osób ułomnych.—Obstalunki wykonywam w jak najkrótszym czasie.—Próby wysyłam gratis i franco. 792

ZARZĄD

Towarzystwa Ubezpieczeń

„ROSSYA"

ma zaszczyt podać niniejszem do ogólnej wiadomości, że

Dywidenda dla ubezpieczonych

na rok 1890 wynosi:

w dziale życiowym dwanaście procent (12%), w dziale ubezpieczeń od nieszczęśliwych wypadków ośm procent (8%)

z rocznych premij, i że wypłata takowej osobom mającym prawo do udziału w dywidendzie na zasadzie warunków ubezpieczeń, uskutecznia się przez potrącenie tejże z najbliższych składek wpłacanych przez ubezpieczonych. 990R

SZKOŁA SPECJALNA

Gry fortepianowej z kursem specjalnym.

St.-Petersburg, Wozniesieński Prosp. Nr 21, m. 6.

Uwiadamia Sz. Publiczność, iż przez lato przygotowuje do **St.-Petersb. Konserwatorjum.** Dla pragnących wstąpić do Szkoły, kurs nauk rozpocznie się d. 1 Września. Kurs pedagogiczny składa się z wykładów teoretycznych i zajęć praktycznych. Opłata roczna w szkole wynosi rs. 90, za przygotowanie zaś **do Konserwatorjum,** według stopnia zaawansowania.—Bliższe szczegóły udziela listownie i na miejscu.

801 Dyrektor Szkoły **Stanisław Szlezyngier.**

Kapelusze damskie, pięknie ubrane,

po rs. 3.50, poleca w wielkim wyborze 802

S. H. Dąbrowski, Żabia 2, róg Żelaznej Bramy.

Skład wyrobów Metalowych i Żelaznych

ALFREDA ORTHWEIN,

ulica Czysta Nr 8,

poleca na obecny sezon po przystępnej cenie: 919R

LODOWNIE POKOJOWE i MASZYNKI DO LODÓW, Prysznice pokojowe różnych systemów. **Wózki dla dzieci i Wózki dla chorych. Meble ogrodowe i Welocypedy** dziecinne, **Łóżka, Kołyski i Zabawki** dla dzieci. **Umywalnie** żelazne i z pedałami. **Wanny, Sitzbady i Waterclozety, Wyżymaczki i Magle** do bielizny.—**Wianki** metalowe w wielkim wyborze.

Warszawska Ajentura

NAJWYŻEJ ZATWIERDZONEGO

St.-Petersburskiego Towarzystwa „NADIEŻDA"

ubezpieczeń morskich, rzecznych i lądowych, transportowania towarów i ubezpieczeń od ognia, od d. 26 Czerwca (8 Lipca) r. b.

mieścić się będzie przy ulicy Długiej pod № 42, 44, 46 (Potkańskie),

naprzeciwko Hotelu Niemieckiego, w domu W. Jasińskich, w której to posesji wybudowała swoje własne składy. Dla wygody klijentów Ajentura będzie mieć także **Skład na Nalewkach**, gdzie będą przyjmowane towary do wysłania.

Telefon № 541. 1027R

H. KUCHARZEWSKI.

WODY MINERALNE NATURALNE

wprost ze źródeł sprowadzane

przy Aptece, ulica Miodowa Nr 4,

dawniej Senatorska wprost Miodowej.

Z pierwszych tegorocznych czerpań, nadeszły już **ze wszelkich Europejskich źródeł,** jak również i krajowe.—**Wody mineralne naturalne,** oraz **Szlamy, Ługi, Mydła, Wyciągi, Sole i Pastylki lecznicze.**

W ciągu całego sezonu, co kilka tygodni **ekspedycja świeżemi wodami** zaopatrywaną będzie.

Broszury odnoszące się do wód, dołączają się bezpłatnie.

821R **H. KUCHARZEWSKI Magister Farmacji.**

WINO zawierające **PEPTON**

CHAPOTEAUT

Aptekarza w Paryżu.

Pepton jest substancyą wytworzoną przez strawienie mięsa wołowego za pośrednictwem pepsyny, jakoby przez działanie samego żołądka. Tym sposobem karmi się chorych, ozdrowieńców i osoby cierpiące na *anemią, osłabione w skutek chronicznego niedostatecznego i mozolnego trawienia, mające wstręt do pokarmów dotknięte gorączką, diabetem, suchotami, dysenteryą, chorych na raka, wątrobę i żołądek.*

Składy w Paryżu, 8, ulica Vivienne i we wszystkich aptekach.

Mam zaszczyt donieść, że wyłączną reprezentację firmy mojej i komis towarów kolonjalnych Perskich, powierzyłem panu

HENRYKOWI TURKUS

w Warszawie.

S. A. TUMANJANC.

1067R **Moskwa, Astrachań, Baku.**

La Grande Chartreuse.

Dla zapobieżenia licznym fałszerstwom, wysyła do Cesarstwa i Królestwa, butelki opatrzone etykietami z podpisem reprezentanta swego p. Władysława Epsteina i za prawdziwość pochodzenia takich tylko likierów ręczy. 470R

L. Garnier, P. Klasztoru.

Chłodna 64, 1060 R

od św. Jana za rs. 300 na 2-m piętrze **4 pokoje**, przedpokój, kuchnia, piwnica, śpiżarnia, wodociąg i zlew. Mieszkanie to jako słoneczne, wśród ogrodów, poleca się dbającym o świeże powietrze. Trzy lub dwa pokoje z kuchnią, zlewem i wodą na dole, za 240 lub 180 rs.

Wielki medal srebrny



FARBY LAKIERY POKOSTY

polecają Zakł. przemysł. chemicz.

W. KARPIŃSKI & W. LEPPERT

w Warszawie Plac Bankowy.

Cenniki franco i gratis.

MIODOWA 2.

Magazyn Wiedeński ubiorów męzkich L. KOCHA, ubiera **dobrze i tanio.** 740

Zakład Freblowski Zofji Garbowskiej,

Zielna № 11 (i od Wielkiej № 40), zostanie otwarty z d. 1 Września r. b. Zapis trwać będzie do 8 Lipca przy ulicy Widok № 21, mieszk. 5, a od 15-go Sierpnia przy ulicy Zielnej № 11. 1063r

DO NABYCIA

pierwszorzędny

MAGAZYN MÓD

z wyrobioną klijentelą najwyższych sfer arystokratycznych, z obficie assortowanym składem towarów wraz z firmą. Bliższa wiadomość pod adresem. **Lwów: M. NANKE,** Plac Marjacki № 10. 1040R

SERY OWCZE

prawdziwe, otrzymuje codziennie świeże

SKŁAD SERÓW

Br. Thursz,

ul. Przechodnia № 5. 1008R

Nauka i wychowanie.

Adres. Rodzice, austrjaccy poddani, życzący sobie oddać synów do Krakowa, pod troskliwą, umiejętną pedagogiczną opiekę, raczą się zgłosić: Chmielna 34, mieszk. 3. 17210

Angielki, francuzki, polki, niemki, są do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie pierwszorzędne Jasińskiej, Berga № 6. 1730r

Adres pierwszorzędnego biura nauczycielskiego Załęski, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 13r

Angielka z dobrym akcentem, płynną francuzką konwersacją, poszukuje miejsca na wakację, lub na stałą, na przystępnych warunkach. Wyjechałaby do Ciechocinka lub zagranicę, bez wynagrodzenia. Adres do Kurjera pod lit. K. W. 16976

Angielki, francuzki, niemki żądają umieszczeń. Krakowskie-Przedmieście 7, biuro Dąbrowskiej. 16703

Buchhalterji wyucza nauczyciel specjalista, Gustaw Chwat, autor „Buchhalterji" Niecała 4. 16972

Dyplomowana rękodzielnia dla kobiet Swinarskiej. Marszałkowska 123. Zaczynają się kursa kroju, krawatów, strojów, haftu, koronek. robót włóczkowych, terracoty 16862

Francuzka patentowana, niemłoda, poszukuje kondycyj na wyjazd, 25—30 rs. miesięcznie. Rekomendacjami. Piękna 10, szwajcar wskaże, od 12 do 1-ej. 17334

Francuzka młoda, znająca gruntownie język, potrzebna zaraz na wakacje na wieś. Wiadomość: Wilcza № 6, u gospodarza, pomiędzy 10—12 w południe. 17271

Francuzka wykształcona z angielskim życzy wyjechać z rodziną jadącą do Buska, za utrzymanie i podróż. Zgoda 6. Biuro nauczycielskie Józefa Choromańskiego. 17296

Francuz wykształcony, znający języki, dyplomowany w Rosyj, poszukuje miejsca stałego lub na wakacje. Biuro nauczycielskie Józefa Choromańskiego, Zgoda 6. 17295

Jadwiga Zawadzka, nauczycielka śpiewu solowego, uczennica profesora Troszla, posiadająca patent Instytutu muzycznego warszawskiego, życzy wyjechać na wieś na sezon letni, lub na roczną nauczycielkę. Może również przyjąć miejsce dame de compagnie. Adres: Kijów, Funduklejowska № 68, w oficynie. 15158

Korepetytor potrzebny na wieś. Wiadomość: Bednarska 24, m. 21. 17344

Korzystny interes dla nauczyciela choćby początkującego, z pozwoleniem posiadającego odpowiedni fundusz. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 59, mieszkania № 3. 17228

Konwersacja zbiorowa francuzka, niemiecka rs. 2 miesięcznie. Angielska. Miodowa 3. 16448

Nauczycielka z dyplomem udziela lekcyj na mieście, u siebie. Nowogrodzka 15, mieszkania 2. 17002

Nauczycielka z wyższym patentem i językiem angielskim, z konwersacją poszukuje miejsca na wsi na czas wakacji. Oferty: Złota 33, m. 31. Zastać można w święta i niedziele do 3-ej. 16314

Potrzebną jest młoda francuzka, na czas wakacyjny, do dwóch panienek. Ulica Widok № 8, m. 4, od 4-ej do 6-ej przyjmuje się. 16968

Prawo objęcia szkoły kolejowej w Sosnowcu, mającej przeszło 2,000 rs. rocznego subsydium jest do odstąpienia. Wiadomość na miejscu, lub w kantorze p. Łuczyńskiego na Krakowskiem-Przedmieściu № 59. 17846

Poszukuje się panienek lat 12—13 do wspólnej nauki powakacyjnej. Wiadomość: Sotkiewiczowa, plac Zielony 13. 17306

Realista, z kursem nauk 6-u klas, pragnie udzielać korepetycyj przez czas wakacyjny, w mieście lub też na wyjazd na prowincję. Podejmie się także wszelkiego stosownego zajęcia. Twarda № 46, m. 28. 1714r

Student uniwersytetu, sumienny korepetytor, pragnie wyjechać na kondycję, za umiarkowane wynagrodzenie zaraz, lub od lipca. Oferty uprasza się wysyłać pod adresem „Studentowi." Hoża 16, m. 9. 1713r

Student uniwersytetu, doświadczony i sumienny korepetytor, poszukuje kondycyj na wyjazd z Warszawy. Krakowskie-Przedmieście № 18, m. 10. 17317

Student uniwersytetu poszukuje kondycyj na czas wakacyj na wyjazd do Ciechocinka lub na wieś. Wilcza 15, m. 8, (g. 6—7). 1739r

Uczeń niższej klasy, dobrej rodziny, życzyłby wyjechać na czas wakacyjny na wieś—do przysposobienia chłopców do szkół, lub jako ich towarzysz, bez wynagrodzenia za utrzymanie. Wiadomość Żórawia № 28, skład mydła. 1742r

Uczennica konserwatorjum pragnie wyjechać na wieś za lekcje. Wspólna 10, mieszkania 4. 17300

Zakład naukowy żeński Katarzyny z Czernickich Olszowskiej, Nowy-Świat № 15, przyjmuje uczennice przychodnie, pensjonarki i pół pensjonarki. Egzamina wstępne trwać będą od 10 czerwca do 1 lipca, od godziny 12-ej do 3-ej. 1715r

Posady i prace.

Agronom teoretycznie wykształcony, z dwudziestokilkoletnią praktyką, rekomendacje poważne, poszukuje miejsca rządcy w Królestwie lub Cesarstwie do większego majątku. Wiadomość: skład papieru Bronikowskiego, Plac Teatralny. 16176

A) Francuzka życzy obiadu skromnego ale zdrowego za zajęcie. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod S. 17289

Buchalterów, magazynierów i subjektów handlowych umieszcza oraz wszelkich informacyj udziela Zajączkowski, 9 B. 2-te St. Lazarethgasse 17 W. 51½ Wien. Osterreich. 17250

Buchalterka poszukuje zajęcia w większym kantorze, początkowo bezpłatnie. Oferty: Kurjer S. T. 17045

Były rządca poszukuje posady do gospodarstwa za pisarza, ważnika, szwajcara do browaru lub do dużego domu. Pańska 82, m. 9, stróż wskaże. 1741r

Człowiek w sile wieku, który zarządzał przez kilka lat samodzielnie majątkiem ziemskim, poszukuje posady rządcy lub nadleśnego, a nawet zgodziłby się przyjąć jakąkolwiekbądź posadę w Warszawie; posiada chlubne świadectwa, na żądanie może złożyć kaucję. Oferty nadsyłać proszę: Wspólna № 13, m. 14, pod lit. Józef R. 17235

Drukarz do pedałówki, zdolny, potrzebny jest zaraz. „Rundo", ulica Marszałkowska № 123. 17358

Do interesu wódczanego potrzebny administrator z kaucją. Zgłaszać się Nowolipie 17, do handlu kolonjalnego. 17284

Gdyby kto z chorych potrzebował osoby, posiadającej świadectwo, do podawania lekarstw lub dozoru podczas nocy, zechce adres swój zostawić w kawiarni, ulica Długa № 6. 17275

Nauczyciel języka włoskiego i biegły logismograph, posiadający gruntownie język francuski, poszukuje miejsca. Wiadomość: ul. Długa № 42, mieszk. 68. 17301

Osoba średnich lat poszukuje miejsca do gospodarstwa, dozorowania chorych lub dzieci. Chmielna 35, m. 8. 17320

Potrzebna panna do kroju i szycia. Aleja Jerozolimska 37, w sklepie. 1732r

Potrzebny jest uczeń od lat 12 do sklepu norymberskiego. Ul. Niecała № 8. 17257

Potrzebne maszynistki do damskiej bielizny, dobrze płatne. Krakowskie-Przedmieście № 7, m. 33. 17253

Potrzebny młody człowiek, kaligraficznie piszący po polsku i russku, z kaucją rs. 100. Wiadomość: Nowy-Świat, sklep Buroffa. 17254

Panna do krawieczczyzny i młodsza potrzebne na wieś. Wiadomość u szwajcara, Wiejska № 3, zgłaszać się od 8—10-ej zrana. 17266

Potrzebne są panny zdolne do staników i maszynistka. Marszałkowska 149, mieszkania 17. 17292

Potrzebna osoba pewna, z rekomendacją, do sklepu wiejskiego, za wynagrodzeniem rs. 60 rocznie, koszta podróży, utrzymanie i uważanie porządne; można się zgłaszać od godziny 11—1-ej przy ulicy Brackiej № 23, mieszkania 18. 17280

Potrzebny zaraz uczeń od lat 15 do 18 do biura. Wiadomośc: Nowo-Senatorska № 4, mieszk. 10, od godz. 3½ do 4½. 17299

Młoda inteligentna panienka życzy sobie wyjechać na lato do towarzystwa lub do pielęgnowania osoby chorej, tylko za utrzymanie i koszta podróży. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. pod lit. A. C. L. 1716r

Miesięczną pensję odda fachowy handlowiec, posiadający 5 języków, za wyrobienie posady. Oferty do Kurjera pod „Interes." 16928

Młoda niemka (bona freblówka) poszukuje miejsca od 1-go lipca, najchętniej na wieś. Posiada dobre świadectwa. Oferty składać w kantorze Kurjera pod wyrazem „Freblówka." 17100

Maszynistka pończoszarka zdolna potrzebna zaraz. Wielka 45, mieszk. 26. 17092

Młody człowiek, inteligentny, mający świadectwo z trzyletniej gospodarskiej praktyki, poszukuje miejsca na wsi w charakterze rządcy lub starszego praktykanta za bardzo skromnem wynagrodzeniem. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod literami A. B. 17213

Niemłoda wdowa po urzędniku, obeznana z gospodarstwem, pragnie przyjąć obowiązek zarządu domem na wsi lub w mieście. Oferty: Włodzimierska № 15, mieszk. 7. 17173

Osoba znająca się na gospodarstwie wiejskiem i miejskiem poszukuje zajęcia do gospodarstwa, towarzystwa, zaopiekowania się dziećmi lub osobą starszą. Wiadomość w sklepie pieczywa, Czysta № 4. 1740r

Potrzebny młody człowiek, chrześcjanin, jako uczeń, za wynagrodzeniem, do kantoru znacznego interesu w Warszawie. Wymagane ukończenie najmniej 4-ch klas, znajomość języków polskiego, russkiego i niemieckiego, dobry charakter pisma i t. d. Reflektanci zechcą złożyć swoje dokładne oferty w kantorze niniejszego pisma pod adresem „Uczeń kantorowy № 416." 17335

Potrzeba panien zdatnych do staników i podręcznych za dobrem wynagrodzeniem. Karmelicka 30, mieszk. 8. 1734r

Potrzebna uczciwa panna, wdowa, do moralnego zajęcia. Oferty z opisem przeszłości Kurjer „Uczciwa." 17333

Potrzebne są panny do krawieczczyzny zaraz. Nowy-Świat 34—3. 17341

Potrzebny rządca kawaler, doświadczony rolnik, za skromne wynagrodzenie i procenta. Orla 9, m. 3, w poniedziałek od 9 do 11-ej zrana. 17354

Potrzebna staniczarka i podręczna do spódnic. Aleksandrja 15, mieszk. 2. 17351

Potrzebna sklepowa z kaucją. Wiadomość: kiosk wprost Bielańskiej. 17350

Potrzeba dwóch majstrów, jednego do robienia ręcznych harmonij, drugiego do robienia katarynek i organów. Zgłaszać się: Jan Zieliński, Odessa, handel muzyczny, Tyraspolska naprzeciw Konki. 16891

Potrzebna panna do russkiego magazynu w Rosji, do kroju i szycia damskich sukien, mantylek. Wiadomość: Nalewki 43, m. 62, Brunsztein. 17233

Panny uzdolnione do krawieczczyzny potrzebne. Senatorska № 8. 15721

Potrzebne zaraz podręczne i uczennice do bielizny damskiej. Żórawia 1—12. 17017

Potrzebne panny maszynistki i podręczne do bielizny. Senatorska, magistrat, № 14, mieszk. 7. 17055

Potrzebny chłopiec do sklepu na stałe. Bracka 10, mieszk. 2. 17080

Potrzebny uzdolniony podróżujący, znający stosunki handlowe i fabryczne w Królestwie i Warszawie. Oferty do Biura ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26, pod literami W. Z. 1710r

Potrzebne są panny do staników zdolne i podręczne oraz do spódnic. Ulica Chmielna № 33. 17132

Panny zdolne do upinania i staników potrzebne zaraz. Mazowiecka 8, sklep Marie. 17129

Rolnik praktyczny, mający świadectwa z wzorowych gospodarstw, poszukuje miejsca rządcy kilku folwarków w Królestwie lub Cesarstwie. Upraszam życzących składać oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. A. 16618

Rządca gospodarczy poszukuje posady od 1-go lipca. Oferty w kantorze Kurjera Warszawskiego A. G. 17321

Rolnik, młody człowiek, znający rachunkowość, z paroletnią praktyką we wzorowych gospodarstwach, życzy sobie znaleźć odpowiednie miejsce. Oferty proszę nadsyłać do szwajcara hotelu Wiedeńskiego pod lit. W. C. 17248

Rządca gospodarczy poszukuje obowiązku. Nowogrodzka 27, mieszk. 20. 17336

Rządca gospodarczy, praktyczny rolnik, inteligentny, energiczny, kawaler, dotąd samodzielnie zarządzał majątkiem przez lat 10, poszukuje odpowiedniej posady w Królestwie lub Cesarstwie. Bliższa wiadomość: ul. Sienna № 27, m. 15, do godz. 12 w południe. 16763

Technik gorzelniczy, uczeń Kellera i Delbrücka w Berlinie, posiadający chlubne świadectwa, medal z Księstwa Poznańskiego również świadectwa z Królestwa i gub. zach. obeznany z dawnemi i najnowszemi aparatami urządzał gorzelnie w Księstwie Poznańskiem Krolestwie i gub. zach. z rezultatem najwyższej wydajności, pragnie przyjąć obowiązek od św. Jana w Królestwie lub w gub. zach. Łaskawe oferty uprasza składać w Biurze ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera Senatorska 26, pod lit. A. N. Technik. 1735r

Rządca gospodarczy, kawaler, z 14-letnią praktyką, z dobremi rekomendacjami, poszukuje posady od 1-go lipca. Oferty do Kurjera pod lit. A. B. X. 17009

Uczeń klas wyższych szuka zajęcia na wsi. Piękna 19, m. 13. 17314

Uzdolniony majster stelmachsko-kołodziejski, z dobrą rekomendacja, potrzebny jest zaraz na wieś. Wiadomość: Królewska № 33, mieszk. 4, od 2—4-ej po poł. 1743r

Uczeń klasy VI-ej realnej poszukuje kondycji na wieś zaraz za umiarkowanem wynagrodzeniem. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod Z. M. 17095

Uczeń do apteki potrzebny zaraz. Rekomendacja wymagalna, pierwszeństwo mają obeznani z praktyką. Wiadomość: ul. Smolna № 15 u właściciela domu, od godz. 3—5-ej po południu. 16795

Z dokładnemi świadectwami z praktyki i kaucją na wieś potrzebny jest od dnia 13-go lipca r. b. specjalista fabrykant wyrobu sera litewskiego i coś śmietankowego. Adres: Łęgiewicz w Śliwnie przez Łapy st. dr. żel. petersburskiej. 17293

Kupno i sprzedaż.

Adres malarni oraz najtańszego w Warszawie składu porcelany i fajansu. Bracka № 20. 1185r

Aparat do chłodzenia piwa, w zupełnie dobrym stanie, do sprzedania. Wiadomość: Ceglana 4. 16790

Antykwarjusz Makow, Solna 9, poleca meble starożytne, bronzy, porcelanę, sztychy. 16995

Biuro kantorowe, massiv dębowe, wykwintnej roboty i kontuar za połowę ceny do sprzedania. Trębacka 11, mieszk. 10. 17329

Bicykl sprzedam tanio. Śliska 50, mieszkania 37. 17278

Biurko męzkie petersburskiej roboty, bilardowe, dębowe czarne oraz herofon do sprzedania. Nowy-Świat 57, stróż wskaże. 16971

Do sprzedania gordon-cetry różnego wieku buldogi tresowane. Szeroki Dunaj 3. 16873

Dobra sposobność! Do sprzedania faeton starannie wykończony i gotowy do lakierowania. Cena umiarkowana. Wiadomość w kuźni angielskiej przy ulicy Chmielnej pod № 18. Tamże wielki wybór podków różnych systemów. 16792

Do sprzedania pies-stróż z wilczycy. Praga, Targowa 36/149. Wiadomość u stróża. 16758

Do sprzedania dwie kanapy, foteli dziesięć, dwa taborety, wszystko jedwabną zieloną brokatelą kryte, 2 stoliczki fantazyjne, stół, dwa słupy na heban, pianino berlińskie, dwa lustra z konsolami złocone oraz inne drobiazgi salonowe. Wiadomość u tapicera Burjana, Nowy-Świat 34. 1641r

Do sprzedania rezerwoary miedziane naftowe, półki sklepowe, latarnie wystawowe, okno duże wystawowe, parowa tokarnia pokojowa. Świętokrzyska 22, kantor Stanisława Rohn, od 9—5-ej. 17014

Do 1-go lipca sprzedaje się z powodu wyjazdu fortepian Kralla i Seidlera za 325 rs. oraz inne rzeczy. Żórawia 11, m. 1, radca stanu N. Juszkow. 17029

Dobrej i ozdobnej roboty, stylowe, z kolumnami, rzeźbione, orzechowe dwie pary łóżek, umywalnia, szafeczki i szafki do bielizny do sprzedania. Nowolipie № 80, obok Żelaznej, u stolarza. 17169

Do sprzedania faeton zupełnie nowy, ani jednego razu nie jeżdżony oraz kareta trzyosobowa i faeton używane. Erywańska № 9, stróż wskaże. 17247

Dywaniki przed łóżka od 150 kop., wojłokowe od 75, serwety 165 kop., kołdry 225, chodniki 14 kop., para firanek 280, juty od 38 kop. w fabrycznym składzie Kiltynowicza, Mazowiecka 16, wprost Erywańskiej. 1701r

Dom na prowincji, przynoszący czystych 10%, fortepian Małeckiego, kufer, srebro, lustro, tacę, codziennie od 5-ej wieczór. Wspólna 23, m. 18. 17269

Do sprzedania wózek dziecinny. Aleja Jerozolimska № 35, szwajcar wskaże. 17283

Do sprzedania mały, lekki szarabanik za 100 rs. i siodło męzkie za 20 rs. Chmielna № 5, od godz. 2—4-ej. 17307

Dziewięćdziesięcioletnia babka sprzedaje obraz pamiątkowy, przedstawiający „Znalezienie Mojżesza", pelą jedwabną robiony na kanwie półściegiem, sześć osób na obrazie, dużych rozmiarów. Ordynacka 8, m. 7. 17352

Do sprzedania para karych ogierów rysaków, z atestatami, 5 werszków, po 4½ lat i gniady ogier wierzchowy 4½ werszki 9 lat, z Nowoaleksandrowskiego stada rządowego, bardzo spokojny. Aleja Ujazdowska 10. 17172

Firanki cremowe, białe, wszelkie pokrycia meblowe, ceny najniższe, poleca najtańszy skład dywanów Giełżyńskiego, Marszałkowska 137. 1453r

Fabryki własnej sukna i korty poleca A. Rudowski, Marszałkowska 151. 471a

Fortepian Hofera i pianino mało używane do sprzedania oraz reparacje i strojenia przyjmuję. Nowicki, Nowy-Świat 34. 16507

Firanki białe i crême sprzedaje i przyjmuje do prania podług cennika fabrycznego F. Bukowski i S-ka, dawniej Penkala, Wierzbowa 1. 1402r

Fortepian krótki, czarny, o 6-iu oktawach, w dobrym stanie, do sprzedania za 110 rs. Podwal № 15, m. № 3. 1712r

Fortepian sprzedam. Żórawia 29, m. 1, od 4-ej po południu. 17286

Fortepian półsiodmej oktawy za rs. 70. Twarda 66, m. 2. 17008

Garnitur mebli orzechowych rypsem krytych tanio do sprzedania. Elektoralna 20, mieszkania 36. 16985

Jest do sprzedania wózek dla chorej osoby, bardzo praktyczny, oraz łóżko żelazne z materacem sprężynowym i piernatem. Wiadomość u szwajcara w Hotelu Europejskim. 16783

Jest do sprzedania powóz czteroosobowy, w dobrym stanie; za cenę bardzo przystępną. Wiadomość: Stare-Miasto № 40 nowy, w składzie mąki. 16313

Jest do sprzedania pozytewka samogrająca, szkatułka do papierów z sekretnym zamkiem, szlafroczek nowy pąsowy. Ulica Aleksandrja № 14, mieszk. 15, na dole. 17161

Kasa ogniotrwała Bothego do sprzedania, skrzynia żelazna, umywalnia marmurowa, łóżko ze stalowym materacem. Marszałkowska 125, m. 27. 16432

Kasy ogniotrwałe, J. Mietke, Niecała № 8, wyrób sumienny, ceny nizkie. 17124

Kozetka i 2 foteliki fantazyjne, pięknie wykończone, używane, otomana i obraz olejny przedstawiający rodzinę hr. Skarbek w naturalnej wielkości, pozostawiono do sprzedania b. tanio. Ulica Chmielna № 10, u tapicera. 16818

Kasy ogniotrwałe 25% tańsze od innych cenników. Marszałkowska 125, Sikorski. 12983

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze, u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 570r

Kupuję i sprzedaję garderobę damską, mało używaną. Widok 3. 16632

Karetka na dwie osoby, faeton, sanki petersbarskie wraz z uprzężą i porządkami do sprzedania. Ulica Włodzimierska 12, stróż wskaże. 17007

Kupuję złoto, srebro. Nowy-Świat 61, w mieszkaniu. Henryk Juwiler. 477r

Kapelusze do sprzedania eleganckie, modne, tanie. Zielna № 15, m. 2. 17310

Kilka koni powozowych i fornalskich, amerykanka i zaprzęgi są do sprzedania. Gołębia № 16, u właściciela. 17345

Łabędzi para bardzo ładnych do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 58. 16914

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Ulica Marszałkowska № 108 i od ulicy Chmielnej № 37, m. 30. 17111

Meble za bezcen z ośmiu pokojów, całe urządzenie lub częściowo, bibljoteka, dywany, regulator, firanki, rozmaite salonowe rzeczy. Złota 3, róg Zgody, czwarty dom od Marszałkowskiej, mieszkania 4. 16981

Meble tanio, garnitur czarny, orzechowy, szafy, łóżka, biurko, kredens, krzesła, otomana, różne meble. Mokotowska 59, przy Placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 16125

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, otomana, bibljoteka, szafka lustrzana. Marszałkowska 119, w podwórzu, druga brama, mieszkania 15. 16443

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, m. 13, w bramie na dole. 17125

Meble w kompletnych urządzeniach, salonowe, buduarowe, gabinetowe, jadalnie, sypialnie i lustra, oraz pojedyńcze sztuki meblowe, umywalnie z pedałami. Erywańska № 18, nad cukiernią p. Sztengla, Reiss. 1636r

Meble z powodu zupełnego zwinięcia magazynu sprzedaję po cenie niżej kosztu. Aleja Jerozolimska 25. 17133

Meble do sprzedania, garnitur bordo do salonu i do 4-ch okien portjery zupełnie nowe, tanio. Zielna № 15, m. 2. 17311

Na satysfakcję komornego meble porządne natychmiast do sprzedania. Jerozolimska 70, wiadomość u stróża. 1745r

Okazja jakich mało! Szafa orzechowa do sukien duża, biurko dębowe urzędowej roboty, fortepianik używany mahoniowy, doskonały do nauki, sprzedam tanio z powodu bezzwłocznego wyjazdu. Ul. Solec 40, front. 1738r

Otomana śliczna urzędowej roboty za 26 rs. Żelazna № 30, m. 4. 17226

Owczy ser prawdziwy, kawior krajowy codziennie świeży, poleca handel L. Wróbel, Krakowskie-Przedm. (Stara poczta) 25. 15203

Pianina nagrodzone medalem srebrnym za przystępną cenę do sprzedania w specjalnej fabryce A. Dütz, Jasna № 3. 16510

Powieści w czterech językach, odpowiednie do czytelni. Chmielna 48, m. 16. 16010

Potrzebny wóz piekarski na resorach lub platforma. Leszno 44, mieszk. 7. 17020

Pianino prawie nowe jest do sprzedania. Świętokrzyska 44, mieszk. 12. 17141

Pianina do sprzedania oraz przyjmuję reparacje fortepianów i pianin. Nowy-Świat 66, Janiszewski. 16218

Powóz używany do sprzedania w hotelu Polskim. Wiadomość u szwajcara. 17302

Pianino zagraniczne mało używane. Nowy-Świat 1, m. 13, parter. 17303

Piękne wyjątkowo łóżka i meble. Nowogrodzka № 31, m. 17. 16745

Prysznic szafowy pokojowy za przystępną cenę do sprzedania. Saski Plac № 3, 1-sze piętro. 17260

Salon umeblowany do wynajęcia z usługą i samowarem. Tamże do sprzedania fikusy. Wiadomość: Mazowiecka № 7, m. 3. 17261

Sprzedaję kredens podwójny, szafę do sukien. Chmielna 52, m. 4. 17117

Są do sprzedania różnego rodzaju faetony nowe i używane, 2 karety, podwójna i poczwórna, zdatna na omnibus. Kap mało używany. Krakowskie-Przedmieście № 44, stróż wskaże. 16860

Tanio sprzedam szafy, łóżka, biuro. Czysta № 6, u stolarza. 16991

Trzcina sufitowa 22 kopy do sprzedania. Wiadomość: hotel Polski, u szwajcara. 17291

Tokarnie dwie drewniane bardzo tanio do sprzedania. Złota 7. 17323

Wyprzedaż różnych mebli nowych, używanych, ceny niskie. Bednarska № 19, stolarz. 17279

Żyrandol i dwa kandelabry bronzowe, złocone, klęcznik palisandrowy, rzeźbiony przez Lindnera, do sprzedania. Śliska № 4, mieszkania 1, od 4—5. 16787

Zegarek męzki złoty rs. 26, kosz podróżny 7, wanna drewniana 5. Podwale 10, mieszkania 3. 17282

Z powodu wyjazdu do sprzedania tanio meble, obrazy, „Kłosy", „Tygodnik ilustrowany", „Wędrowiec". Ulica Chmielna 10, m. 13, od 5 do 7-ej. 17312

Z powodu żałoby wyprzedaż sukien i okryć. Hoża 74, m. 4. 17339

1 garnitur mebli, konsola, 2 otomany, stolik do kart, umywalnia, lampa, lustro, kwiaty, szafy, szafka kuchenna, są do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Wiadomość: Wierzbowa 6, magazyn p. Leslauer, od godz. 9 do 4. 16804

2 maszyny, szabmaszyna i krajzega oraz 4 okna okute z futrynami do małego budynku, do sprzedania. Leszno 16, u stolarza. 17273

Interesa handl. i mająt.

Bawarja do sprzedania. Ulica Grzybowska № 32. 17151

Bawarja do sprzedania z powodu interesów familijnych. Wiadomość w kiosku, róg Podwala i Piekiełka. 16896

Bawarja z ładnem mieszkaniem do sprzedania. Prosta 41. 17294

Do sprzedania sklep spożywczy za przystępną cenę. Ul. Grzybowska № 22. 17322

Dom w szacunku rs. 30,000 w Warszawie, w najludniejszej części miasta, z wolnej ręki do sprzedania, szacunek w ⅔ częściach może być pozostawiony przy gruncie; tamże urządzoną jest fabryka cykorji z wszelkiemi utensyljami i motorem parowym, mogącym być użytym i do innej fabrykacji, do sprzedania lub wydzierżawienia zaraz. Wiadomość: ul. Srebrna № 16, u szwajcara. 1717r

Dom do sprzedania. Ulica Dzielna № 65, wiadomość na miejscu. 17268

Folwark pod Warszawą, w ziemi pszennej, korzystnie do wydzierżawienia. Wiadomość: Nowy-Świat № 27, m. 15. 17272

Jest do sprzedania restauracja z bilardem w dobrym punkcie, zaraz. Wiadomość: ul. Dobra 32, m. 6, od 10—3-ej. 17203

Jest do sprzedania sklep wiktuałów. Ulica Czerniakowska № 54. 17252

Kawiarnia do sprzedania z powodu śmierci męża za 80 rs. Wiadomość na rogu Senatorskiej i Miodowej w kiosku. 17226

Kupię lub wydzierżawię mały domek z ogródkiem, pod Warszawą, blisko kolei. Wiadomość: Szeroki Dunaj № 9, u właściciela, od 8—10-ej i od 3—7-ej wieczorem. 17015

Młyn przy wodzie, o sile 40-tu koni, z kilku włókami ziemi i łąki, w pobliżu dużego miasta, jest bardzo tanio do nabycia. Wiadomość u szwajcara, hotel Wiedeński. 17251

Kantor przewozowy „Konkurencja", Plac Zielony 11, uskutecznia wszelkie przewozy i przeprowadzki na specjalnych wozach, pakuje meble, szkło i bronzy, posiada na składzie skrzynie i pudełka pocztowe, podejmuje się pośrednictwa przy wynajmowaniu lokalów. 1574r

Magle nowe do sprzedania z powodu zmiany interesu. Ul. Twarda № 12. 16967

Magle do sprzedania. Wiadomość: Stare Miasto 29. 17297

Magle do sprzedania. Aleja Jerozolimska № 43. 17288

Na czasie. Z powodu interesów familijnych sprzedaje się willa dobrze zagospodarowana, z domami mieszkalnemi, ogrodem fruktowo-warzywnym i wszelkiemi wygodami. Warunki dogodne. Wiadomość osobiście lub listownie: Nowo-Aleksandrja (Puławy), właściciel willi Zacisze. 17324

Pacht z 40 krów do wypuszczenia od 1-go lipca r. b. na garnce po 16 kop., 11 wiorst od Warszawy. Wiadomość u szwajcara hotelu Polskiego. 17290

Poszukuje się do korzystnego interesu dobrze procentującego, wspólnika od rs. 800 do 1,500, kawalera. Oferty składać w Kurjerze Warsz. pod lit. R. K. 17331

Potrzeba na 1-szy numer hypoteki 2,500 rs., dom zaasekurowany. Wiadomość: ul. Leszno № 42, m. 10. 17338

Poszukuje się od 1 lipca dzierżawy młyna wodnego w Królestwie lub w gubernjach południowo-zachodnich, w cenie od 1,000 do 2,000 rs. rocznie. Oferty: poste-restante X. X., st. pocztowa Ożarów, gub. radomska. 16962

Plac w najpiękniejszej dzielnicy Warszawy, w miejscu ulubionych spacerów, zabaw publicznych i wystaw corocznych, przy ul. Pięknej № 7, obok Doliny Szwajcarskiej, w bliskości Alei Ujazdowskiej i linij tramwajów, tuż przy zbiegu trzech ulic, łokci 3,841, frontu 50, prostokąt, z prawem korzystania ze szczytowej ściany sąsiedniego domu № 5, o trzech piętrach, do sprzedania na dogodnych warunkach długoletniej spłaty. Miodowa, handel Purwina 18, od 12½ do 3-ej. 16075

Pralnia bielizny do sprzedania z wyrobioną klijentelą. Ulica Elektoralna 33, w sklepie. 16708

Potrzebna jest suma 10,000 rs. na majątek, na pierwszy numer hypoteki po Towarzystwie, pewność zupełna. Wiadomość: Nowogrodzka 21, m. 6, rano do 11-ej i po południu od 3 do 5-ej. 16847

Placu łokci 42,000, dom i ogród owocowy za rogatkami wolskiemi № 3119 ulica Karolkowa, do sprzedania częściowo lub w całości. Wiadomość u właścicielki domu, ulica Nowolipki № 38. 1711r

Restauracja z bilardem jest do sprzedani lub wydzierżawienia zaraz. Wiadomość a szwajcara w hotelu Francuskim. 1675

Restauracja od kilku lat egzystująca jest do odstąpienia w każdym czasie. Wiadomość: ulica Śliska № 13, w sklepie wiktuałów. 17031

Sklepik do sprzedania. Wiadomość: Tamka № 44. 16766

Sklep zegarmistrzowski do odstąpienia. Wiadomość: Trębacka 7. 17059

Sklep dystrybucyjno-spożywczy do sprzedania. Warecka № 1. 17087

Sklep wiktuałów do sprzedania z powodu słabości właścicielki. Pańska 88. 17064

Sklep spożywczo nabiałowy z powodu objęcia posady jest na dogodnych warunkach do sprzedania. Świętokrzyzka № 36. 16910

Sklep spożywczy jest do sprzedania. Miedziana № 9. 17318

Syndyk tymczasowy masy upadłości Stanisława Blechszmidta, stosownie do art. 492 K. H. i decyzji sędziego komisarza, podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 4 (16) czerwca r. b., to jest w poniedziałek o godz. 3-ej po południu i dni następnych, odbędzie się w sklepie obuwia przy ulicy Nowy-Świat № 33 sprzedaż przez publiczną licytację urządzenia sklepowego, dwóch szaf jesionowych, dwóch bufetów, kiosku dębowego na wystawę i innych mebli, zegara, maszyny szewckiej do szycia, urządzenia gazowego etc. etc. i resztki obuwia, za gotowe pieniądze, po zalicytowaniu wypłacić się winne, 1 (13) czerwca 1890 r. (podp.) A. Osuchowski, adw. przys. 17342

Sklep spożywczo-dystrybucyjny, przynoszący 900 rs. rocznie, mieszkanie wygodne, sprzedam, zamienię na domek lub kolonję. Ul. Złota № 60. 17214

Sklep i magle do sprzedania. Twarda wprost Ciepłej 23. 1731r

W dniu 26 czerwca (8 lipca) r. b. sprzedane zostaną przez publiczną licytację w drodze działów w sądzie okręgowym warszawskim, wydziale IV-ym, dobra Chrzesne, w powiecie radzymińskim, gubernji warszawskiej położone, ogólnej przestrzeni włók 60 mające, w czem pięknego lasu włók 30, łąk włók 4, z wygodną rezydencją. Wiadomość u adwokata Leona Grabowskiego, ulica Marszałkowska № 140 17239

Wspólnika z kapitałem od 6 do 8,000 rs. potrzebuję do mojego interesu, to jest do fabryki garbarskiej dobrze procentującej. Oferty proszę nadsyłać do kantoru tegoż pisma pod lit. H. B. Warszawa. 16784

Willa wprost stacji Nowo-Mińsk do sprzedania tanio. Obożna 9,—ośmnasty. 16240

Zakład fotograficzny z wyrobioną renomą i klijentelą, dobrze procentujący, w Lublinie, do sprzedania. Bliższa wiadomość w zakładzie fotograficznym Karoli i Pusch, ulica Miodowa № 1. 17090

Zakład bednarski, wraz z warsztatem połączony, egzystujący od lat 7, z przyczyny choroby do sprzedania. Grzybów № 1, w bazarze. 16814

Z powodu wyjazdu do sprzedania w Łowiczu dom murowany z drewnianą oficyną za przystępną cenę. Wiadomość: Ogrodowa 4, w sklepie. 16809

Zakład introligatorski ręczny do sprzedania bardzo tanio oraz introligator uzdolniony poszukuje miejsca na wyjazd. Wiadomość: Obożna 9, mieszk. 7. 1683r

Z powodu wyjazdu sprzedaje się tanio pałacyk z ogrodem owocowo-kwiatowym, z dobrą wodą, stajnia, wozownia i inne dogodności. Wiadomość: róg Mokotowskiej i Przyokopowej № 30, u właściciela. 16594

Z powodu nagłego wyjazdu sprzedaję traktjernię. Ulica Piwna № 3. 17313

Doniesienia osobiste.

Mało bardzo jest kobiet bogatych, którym wielki majątek nie przeszkadzałby pojmować życia wyżej nad pospolitą miarę pałacu, pojazdów, ciżby pochlebców etc. Wyjątkom brak kierunku, określonego zadania i bodźca do lepszych rzeczy wśród bezmyślnego otoczenia. Gdyby jedna z nich siły swe węzłem małżeńskim połączyć chciała z pragnieniami człowieka inaczej pojmującego życie, dla wspólnego dokonania czegoś pożytecznego, zechce ona odpisać pod adresem: Rig-Veda, Warszawa poste-restante. 17068

Wdowiec, katolik, lat czterdzieści kilka, zajmujący posadę przy kolei z pensją 2,000 rs. i mający przytem majątek ziemski, życzy ożenić się z panną lub wdową bezdzietną, zupełnie zdrową. Łaskawe reflektantki raczą nadesłać swoje fotografje i opis swego położenia materjalnego pod adresem A. B. Libawa poste-restante. Dyskrecja zapewnia się. 16444

Lokale.

Apartament na 1-m piętrze z 4-ma balkonami, złożony z 8-u pokoi, dwóch przedpokoi, kuchni, łazienki z wszelkiemi wygodami, z powodu wyjazdu do wynajęcia zaraz. Aleja Jerozolimska № 31. 17086

A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, Trębacka 11, Filja Nowy-Świat 7.—Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 14r

Do wynajęcia od 1 lipca, Marszałkowska, róg Nowogrodzkiej 33, na pierwszem piętrze sześć pokojów, z wszelkiemi wygodami i balkonem. 16361

Do wynajęcia zaraz lub od 1 lipca, 1-e piętro, front, z balkonem, 8 lub 6 pokojów. Marszałkowska № 131, wiadomość na miejscu. 17022

Do wynajęcia w każdym czasie, plac Teatralny № 473B. Lokal na 3-m piętrze, składający się z 3-ch pokojów, przedpokoju, kuchni i piwnicy, za rs. 300 rocznie. Wiadomość u rządcy domu, 1581r

Do wynajęcia przy ulicy Królewskiej № 51, róg Grzybowa, zaraz lub od 1 lipca na 1-m piętrze 2 lokale, składające się z 5-u pokojów, przedpokoju, pasażu, piwnicy, góry z wszelkiemi wygodami. Tamże różne sklepy. Wiadomość u p. Morytza Neufelda, lub w składzie żelaza p. Zylbera. 16764

Do wynajęcia od 1 lipca w Alei Ujazdowskiej pod № 6, dwa mieszkania po 8 pokojów, na 1-m piętrze; dwa mieszkania na parterze po 8 i 6 pokojów z ogródkami. W mieszkaniach jest gaz, waterklozety, wanny i prysznice. 1721r

Dwa pokoje z kuchnią, schowanko i wygódka, czyste i ciepłe, 1-sze piętro oraz stajnia lub wozownia od św. Jana. Nowolipie obok bazaru № 41. 17347

Do wynajęcia 2 pokoje z przedpokojem, pokój z przedpokojem na 3-m piętrze i dwa pokoje na 1-m piętrze w domu Fajansa na Krakowskiem-Przedmieściu № 58, wiadomość u stróża. 1737r

Do wynajęcia od 1 lipca apartament z 8-u pokoi z balkonami, łazienką i tegoczesnemi wygodami; 2 pokoje z kuchnią. Ul. Widok № 21. 17227

Dwa pokoje, przedpokój i kuchnia, na parterze do wynajęcia od 1 lipca, przy ulicy Szczyglej № 6—8, lub Okólnik № 7. 17277

Duży ładny pokój, bardzo tanio i dwa mniejsze meblowane do najęcia. Szkolna 5, mieszkania 16. 17287

Dla dwóch panienek uczęszczających do zakładów naukowych jest pomieszczenie przy porządnej rodzinie. Konwersacja francuzka, russka, fortepian. Wspólna 32, 5, od 10-ej do 12-ej w południe. 16537

Frontowe pokoje od Nowo-Miodowej № 2, 1-e piętro, do wynajęcia od 1 lipca r. b. wiadomość u stróża. 1685r

Grodzisk. Letnie mieszkania, słoneczne, suche. Wiadomość: Marszałkowska 123. Zakład ogrodniczy. 17304

Hoża № 28, m. 1, do wynajęcia cztery pokoje, przedpokój, kuchnia, może być z meblami. 17137

Instytutowa 6, do wynajęcia trzy pokoje, przedpokój, kuchnia, od św. Jana, stajnie, wozownie, zaraz. 1691r

Lokal na szynk lub restaurację od 8 lipca do wynajęcia. Róg Solca i Tamki № 15. 16630

Lokale składające się z 10, 5, 4, 3 i 2-ch pokojów z przedpokojami, kuchniami, zlewami i wodociągami na parterze, 2-m i 3-m piętrze, od frontu i w podwórzu, są do wynajęcia od 1 lipca 1890 r. Ceny przystępne. Elektoralna № 28, wiadomość u stróża. 16484

Letnie mieszkanie. w lesistej okolicy. Wiadomość: wieś Drewnice, za rogatkami Ząbkowskiemi, u Paradowskiego. 17050

Lokale. 6 pokojów z przedpokojem, od frontu, na parterze; 2 lokale po 5 pokoi, w oficynie, na parterze, z wszelkiemi wygodami do wynajęcia od 1 lipca r. b.; tamże stajnia i wozownia. Włodzimierska 19, wiadomość u szwajcara. 16904

Letnie mieszkania w Otwocku, willa Cacko, 3 i 2 pokoje, umeblowane, lodownia. Wiadomość: bufet, lub Warszawa. Jerozolimska № 64. 16791

Letnie mieszkanie, (3—4 pokoi), w pałacyku, nieprzewidzianie do odnajęcia tanio. Las, kąpiel, wszelkie dogodności. Wiadomość Jerozolimska 63, stróż wskaże. 16838

Letnie mieszkania większe i mniejsze, w suchej miejscowości, zwanej Zwir, 2 wiorsty od stacji Miłosny. Wiadomość: Podwale № 7, w składzie towarów łokciowych. 17096

Letnie mieszkanie. Wynajmę ładny, murowany pałacyk, z ośmiu pokojów złożony, kompletnie umeblowany, w ogrodzie położony. Do tego lodownia, piwnica, kuchnia i pralnia, 4 konie i cała służba do rozporządzenia, a w razie żądania z owocami i warzywami. Miejscowość zdrowa wśród sosnowych lasów, od st. kolei Terespolskiej Międzyrzec o $3^1/_2$ godziny oddalona. Warunki nadzwyczaj przystępne. Wiadomość: Ulica Sienna № 25, mieszkania 1, codziennie od godz. 4-ej do 5-ej z wyjątkiem świąt. 17319

Letnie mieszkania świeżo tapetowane, za pół ceny do wynajęcia. Komunikacja koleją i końmi. Godzina od Warszawy. Produkta na miejscu. Chłodna 37, mieszkania 2. rano do 11-tej. 17267

Letnie mieszkanie umeblowane, wprost stacji Nowo-Mińsk do najęcia. Ulica Obożna 9—osiemnasty. 17276

Lokal 16 rs. miesięcznie, dziedziniec duży, zadrzewiony, od kwartału. Zakroczymska № 9. 17356

Letnie mieszkanie, Brwinów, przystanek drogi wiedeńskiej, 3 kwadranse koleją, 3 pokoje, kuchnia, ogród, werenda, umeblowane 135 rs. Wiadomość na miejscu u pani Uzdowskiej, dróżnik wskaże. 17353

Letnie mieszkanie w Rudzie Guzowskiej, pod lasem, złożone z 2-ch pokojów, kuchni i werendy. Kąpiele zimne i ciepłe. Wiadomość: Marszałkowska 113, u Grabowskiego, od 11-ej do 1-ej. 17355

Miodowa 12, wiadomość u rządcy o sklepie z dwoma wystawowemi oknami i mieszkaniem. Mieszkaniu z sześciu pokojów, przedpokoju, kuchni, oraz balkonu—od kilkudziesięciu lat zajmowanem przez adwokata. 15651

Miodowa 15, do wynajęcia 9, 8 i 2 pokoje, oraz pokoje kawalerskie, stajnia i wozownia. 1692r

Marszałkowska 76, mieszk. 6, pokoje 2 z meblami, samowarem lub bez. 17332

Mieszkania do wynajęcia od 1 lipca przy ulicy Nowogrodzkiej № 9, składające się z dwóch, trzech i pięciu pokoi z kuchniami, wodociągiem i zlewem. 16797

Nauczycielka poszukuje osoby młodej za sublokatorkę. Oferty: Kurjer H. K. 17359

Nowy-Świat № 41, do wynajęcia od 1 lipca 1890 r. 6 pokoi, przedpokój, kuchnia, garderóbka, dwa pasaże, wygódka, dwie piwnice i góra wspólna, w poprzecznej oficynie, na 1-szem piętrze, za rs. 875 rocznie. 1670r

Od 1-go lipca r. b. do najęcia: piekarnia skład na mąkę i 2 pokoje od lat 16 przez tegoż samego piekarza zajmowane. Wiadomość na miejscu, Nowe-Miasto № 23, wprost koś. św. Kazimierza, u rządcy, lub na Brackiej № 20, mieszkania 1. 16669

Od 1-go lipca 4 pokoje z balkonem, przedpokój, kuchnia, pierwsze piętro, od frontu. Ogrodowa 16. 16881

Od 1-go lipca lokal 4 pokoje oraz pokój z przedpokojem. № 9, róg Sosnowej i Złotej. 16876

Otwock, wiadomość w bufecie, 2 mieszkania tanio z meblami, wśród lasku. 17357

Od 1-go września pomieszczenie dla młodej osoby, przy rodzinie obywatelskiej, troskliwa opieka, stosowne towarzystwo, konwersacja francuzka, fortepian. Z powodu wyjazdu na wieś—umowa zaraz. Tamże do wynajęcia na dwa miesiące od św. Jana pokój duży o dwóch oknach, frontowy, z przedpokojem i kuchnią. Plac św. Aleksandra 13—24. 17185

Od 1-go lipca. Pokój lub dwa, umeblowane, usługa, samowar. Sienna 27, m. № 5. 17305

Pokój dla dwóch panienek uczących się, z całodziennem utrzymaniem, jest do wynajęcia. Marszałkowska 105, m. 8, godz. rano do 10-ej i od 3—5-ej po poł. 16961

Plac na zakład hydrauliczny i t. p. do wynajęcia. Aleja Jerozolimska 79, wiadomość na miejscu. 17058

Pokój dla kobiety dobrze wychowanej, z usługą. Długa № 11, m. 22. 16812

Poszukuje się na stałe domku z kilku pokojów, kuchni, z ogródkiem i potrzebnemi zabudowaniami. Lub też mieszkania z trzech do czterech pokojów i dodatkami jak powyżej, a to w cenie do 230 rs. rocznie. W małem jakiem miasteczku lub osadzie dość zaludnionej i handlowej, w okolicy suchej i lesistej, koniecznie przy stacji lub przystanku kolei i nie dalej 15-tu mil od Warszawy. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod „Ogródek." 17274

Potrzebne mieszkanie: 4 duże pokoje, z kuchnią i wszelkiemi nowoczesnemi udogodnieniami, na drugiem piętrze, nie zbyt odległo od szkoły realnej i rogatek Wolskich. Cena 400—430 rs. Oferty pod lit. H. K. w Kurjerze. 17337

Przy małżeństwie bezdzietnem, w statecznym wieku—osoba lubiąca spokojność, może mieć mieszkanie z całem utrzymaniem i obsługą—za umiarkowane wynagrodzenie. Wiadomość u rządcy domu № 25 Aleja Jerozolimska. 17256

Pomieszczenie dla ucznia lub przygotowującego się do szkoły z korepetycją. Złota 44, mieszkania 10. 17193

Pracownia malarska do wynajęcia, 120 rocznie. Marszałkowska 46. 17265

Potrzeba sześciu, pięciu pokoi, blizko Szpitalnej. Marszałkowskiej. Oferty „Wyraźnie" Kurjerowi. 17343

Pokój do najęcia, z usługą. Ulica Ziolna 13—5. 17328

Pokój osobny, lokaliki, parterowy, 1-go, 2-go, 3-go piętra. Nowy-Świat 25. 17325

Potrzebnem jest letnie mieszkanie, najdalej o parę wiorst od Warszawy, składające się z dwóch dużych lub trzech mniejszych pokoi, przedpokoju i kuchni, koniecznie na parterze, w ogrodzie, zupełnie osobne. Oferty składać w kantorze Kurjera pod literami K. G. 17030

Sklepy do wynajęcia. Wiadomość: Miodowa № 15. 1693r

Salon i pokój razem lub oddzielnie, meblami, usługą, do wynajęcia zaraz. Plac św. Aleksandra 14—6. 16573

Sklep z pokojem, na rogu Nowego-Swiatu i Świętokrzyzkiej, do wynajęcia za 550 rubli. Wiadomość u właściciela domu, Świętokrzyzka № 2. 16922

Salon i trzy pokoje oddzielne, z meblami lub bez, do wynajęcia każdego czasu. Chmielna № 44, m. 3. 16916

Salon z balkonem na ogród, do wynajęcia od 1 lipca. Nowy-Świat № 46, mieszkania № 15. 17018

Są do wynajęcia od 1 lipca r. b. w domu № 8 przy ulicy Nowy-Świat różne mieszkania, zacząwszy od pokoju i kuchni do 4-ch lub 5-ciu pokoi, ze zlewami, wodociągami i waterklozetem—oraz wozownie i warsztaty i jedne obszerne miejsce na magle. Wiadomość u rządcy domu. 17285

W domu № 25 Aleja Jerozolimska, do wynajęcia od 1 lipca dwa lokale frontowe: 5 pokoi trzeciego piętra; 4 pokoje parterowe, z wszelkiemi dogodnościami. 17255

W Odessie na „Andrejewskom Limanie" (obfitującym w jod i sól), w willi O. Krzyżanowskiego, są do wynajęcia pokoje, z umeblowaniem i całodziennem utrzymaniem, po cenie przystępnej. 17091

Za rogatką Wolską, w lasku na Czystem, letnie mieszkania po 2 pokoje, na żądanie może być z całodziennem utrzymaniem. 16704

Za dokładną naukę kroju staników i upinania spódnic, daję mieszkanie letnie i życie. Adresy proszę składać pod lit. A. X. w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska № 26. 1736r

2 pokoje, kuchnia, wodociąg, zlew, 210 rocznie. Krucza 38. 17264

5 pokojów i kuchnia, gaz, wodociąg. Plac Krasiński, (Nowiniarska 8). 17065

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka b. starsza instytutu położniczego, przyjmuje panie spodziewające się słabości bez legitymacji, radzi w zakresie swej specjalności, słabość, umieszczenie dziecka od 15 rubli. Złota 16, parter. 17119

A) Praga, Wołowa 26, parter, (okna na ogród). Kapelusze słomkowe przyjmuję do prania, przerabiania i ubierania, podług najświeższych modeli. 17120

Akuszerka Dombrowicz, b. starsza przytułku położniczego, przyjmuje chore panie do siebie, jakoteż zamówienia w miejscu i na wyjazd, róg Marszałkowskiej i Chmielnej 44, mieszkania 5. 241

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację, bez legitymacji. Z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska № 21. 16885

Bilet wolnej jazdy Macieja Szymańskiego zaginął. Znalazca zechce złożyć w kancelarji cyrkułu 7. 17281

Całe lato na Bielanach restauracja Bronisławy jest otwartą i przyjmuje tanio wszelkie obstalunki. 16855

Dnia 11 b. m. zginął piesek, mops, wabi się „Tophsy," niklową obrożą na czerwonej wstążce, proszę odprowadzić za nagrodą na ulicę Marszałkowską 121, m. 3. 17234

Do Ciechocinka wyjeżdżając na drugi sezon ze swemi dziećmi zabiorę tanio pannę lub dziewczynkę. Aleja Jerozolimska № 8 domu, mieszkania 7. 17226

„Exsiccator." Dezynfektuje stajnie, obory. Broszurki bezpłatnie. Ritter, Warszawa, Królewska 39. 1675r

Gorsety! Z powodu zwinięcia magazynu wyprzedają się gorsety po nadzwyczaj przystępnych cenach. Fasony najmodniejsze. Materjały wyborowe, o czem WW. panie przekonać się raczą na miejscu. Ulica Włodzimierska № 23, m. 5, na parterze. 1744r

Kobieta życząca przyjąć sobie dziecko do piersi ze świeżym pokarmem. Ulica Wielka 33, mieszkania 9. 17258

Lalki tanio reparuje fabryka „Venus," Mylna 7;—tamże potrzebne panienki. 17262

„Mucha" najtańsze humorystyczne pismo polskie większego rozmiaru, pod redakcją W. Buchnera (Ner. Buch) i przy współudziale P. Kośmińskiego, (Paul de Coś), F. Reinsteina, (Francesco), A. Oppmana, (Szpilka), A. Orłowskiego, (Krogulec), Dudusia i innych znanych humorystów. Cena prenumeracyjna w Warszawie rocznie 3.60, na prowincji 4. Adres redakcji: Warszawa, Elektoralna 8. 1668r

Massażystka wykwalifikowana, z upoważnienia władzy lekarskiej leczy chorych. Hoża 74, mieszkania 4. 17340

Osoba młoda, mężatka, ze świeżym pokarmem pragnie przyjąć dziecko do piersi, z przyczyny śmierci swego. Piękna № 44, mieszkania 12. 16833

Osoba w średnim wieku, żona profesora, wyjeżdża na drugi sezon do Ciechocinka i przyjmuje pod opiekę osoby płci żeńskiej różnego wieku, za rekomendacją. Wiadomość w sklepie p. Marcinkowskiego, ul. Marszałkowska № 117. 16805

Osoba wykształcona, wyjeżdżająca z dziećmi do miejscowości leczniczej, pragnie zabrać z sobą jedną dziewczynkę. Wilcza 71, mieszkania 3. 16800

Od rs. 3—5 wykończam suknie damskie starannie, podług najnowszych modeli paryzkich, uczę kroju. Stefanja K., Nowy-Świat 40, pierwsze piętro od frontu. 1708r

Pół losu do odstąpienia. Wielka 39, mieszkania 4. 16789

„Samotnikowi" list „Deżajtis"—czy odebrał list rekomendowany, wysłany 12 maja od „Fernandy." 17327

Swiadectwo szkolne na imię Maksymiljana Pawłowskiego zgubiono dnia 13 b. m. Łaskawy znalazca raczy oddać na Zielnej № 28, mieszkania 24, za wynagrodzeniem. 17240

Wyżeł, ceter żółty, z białem na łbie i pod piersiami zaginął. Znalazca zechce odprowadzić za nagrodą. Wspólna 57, mieszkania 7. 17303

Zakład kowalski Piotra Wiśniewskiego, Grzybowska 51, przyjmuje wszelkie roboty w zakres jego wchodzące, po cenie umiarkowanej. Tamże jest do sprzedania bryczka na tyczanka i wolant mały, (nowe). 1697r

Zginęło dziecko 13 czerwca rano, o godzinie 9-tej, mające lat dwa, imię Władysław Kurabiewska, ze Złotej № 9. 17330

Z powodu zwinięcia magazynu mód przy ulicy Marszałkowskiej № 132, wyprzedaję kapelusze po cenie kosztu, oraz przyjmuję [illegible]kowe do roboty od 30 kop. Złota № 39, mieszkania 27. 17171

W drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 2 (14) Юния 1890 г.
Redaktor Franciszek Ciszewski.—Wydawcy: Wacław [illegible] i [illegible] (Adam Pług).